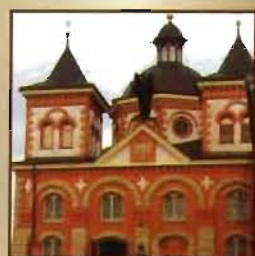


PIASTUN



MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY Miejsce Piastowe



Historia kościoła
"Na górze" - str. 6



Turniej o Puchar Wójta - str. 16



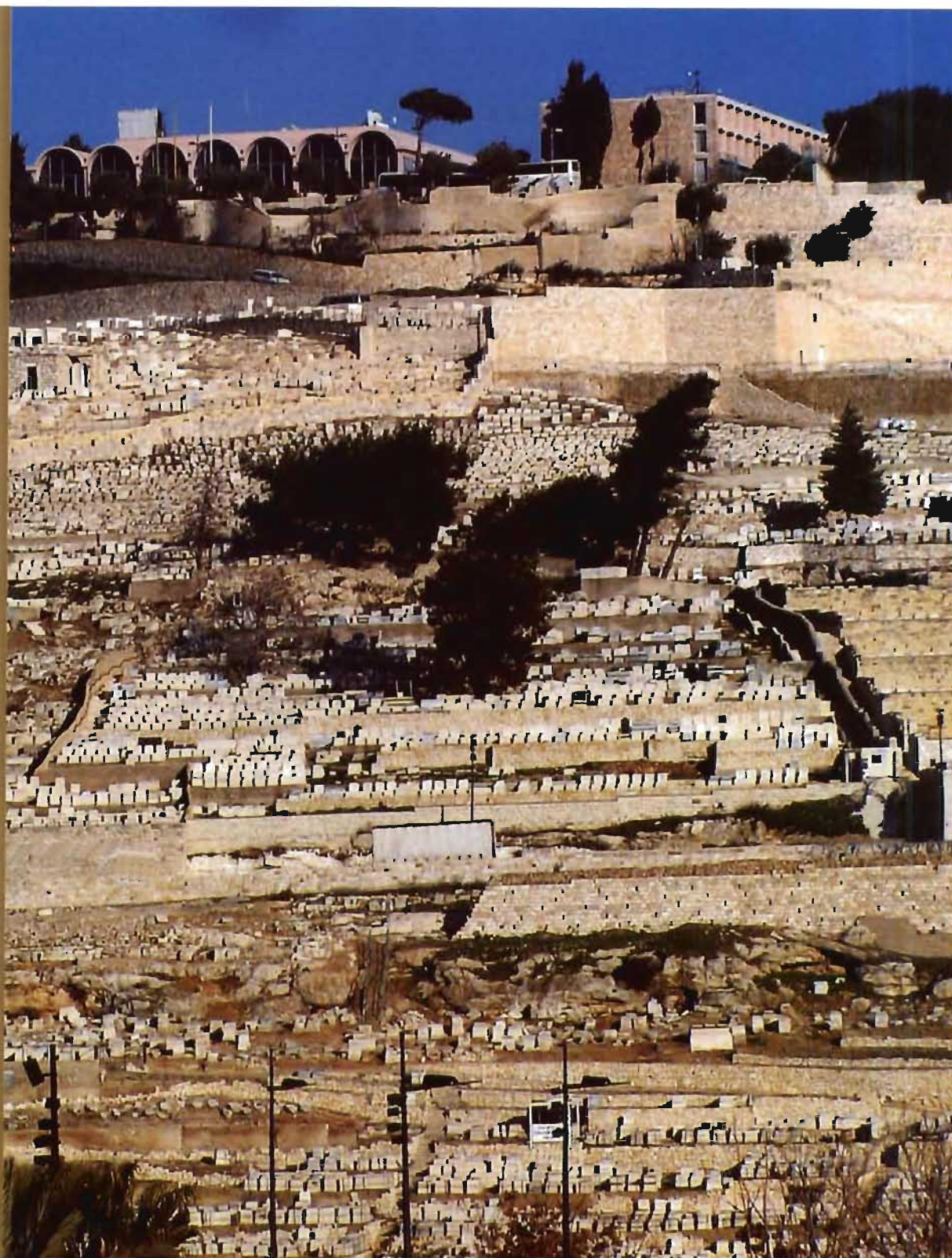
Konkurs ekologiczny - str. 22



Icehokej w Rogach - str. 23



Gminny pokaz stołów
wielkanocnych - str. 34





OD REDAKCJI

Jak ten czas szybko mija! Dopiero było Boże Narodzenie, zima, a już jest po świętach Wielkiej Nocy i nadeszła kalendarzowa wiosna. I jak to na wiosnę, przytaczając słowa piosenki Skaldów, „cieplejszy wieje wiatr, wiosna znów nam ubyto lat”.

W bieżącym numerze „Piastuna” jeszcze mamy Wielkanoc, a to za sprawą różnych wydarzeń tradycyjnie związanych z tymi świętami. I tak przedstawiamy relację z pokazu stołów wielkanocnych. W naszej gminie taka impreza organizowana jest od kilku lat w kolejnych miejscowościach gminy, w tym roku odbyła się w Łęzanach. Z kolei Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka wspólnie ze szkołą podstawową przygotowało (już po raz drugi) Wystawę Wielkanocną. Było coś dla ciała - jadło wielkanocne, dla oczu - wystrój świątecznych stołów i dla ducha - widowisko pasyjne i występ Zespołu „Rogowice”. Stowarzyszenie działa prężnie, a w konkursie ogłoszonym przez Fundusz Organizacji Pozarządowych zwyciężył jego projekt

„Liderzy Demokracji Lokalnej”, o czym również piszemy wewnątrz numeru.

O kolejnych akcjach zbrojnych AK dzieli się w swoich wspomnieniach J. Machnik. Natomiast ksiądz Jerzy Sosiński - dyrektor MZSP przybliża nam historie kościoła księży michalitów („Na górze”), od ubiegłego roku mającego rangę sanktuarium.

Z kolei Jerzy Lawera - dyrektor Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Miejscu Piastowym zapoznaje nas z usługami świadczonymi przez tę placówkę dla mieszkańców naszej gminy.

Zachęcamy do przeczytania stałych artykułów, które dotyczą wydarzeń kulturalnych, muzyki, sportu i rozrywki. Nie zabrakło również informacji o tym, czym aktualnie zajmuje się Urząd Gminy w kontekście rozwiązywania problemów mieszkańców i lokalnych społeczności.

Zatrzymajmy na dłużej wiosnę w sercach, pozwólmy rozkwitnąć marzeniom. Mamy nadzieję, że również ten wiosenny już numer „Piastuna” dostarczy Państwu przyjemnej lektury.

Zespół Redakcyjny „Piastuna”

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

PBSBank

Podkarpacki Bank Spółdzielczy

TY WYBIERASZ !!!

**LOKATA 3 LUB 9
MIESIĘCZNA**

PEWNY I BEZPIECZNY ZYSK

- Lokata 3 miesięczna - oprocentowanie aż 4,25%
- minimalna wpłata tylko 1000 zł
- Lokata 9 miesięczna - oprocentowanie aż 6,00%
- minimalna wpłata tylko 500 zł

Zapraszamy do naszych placówek

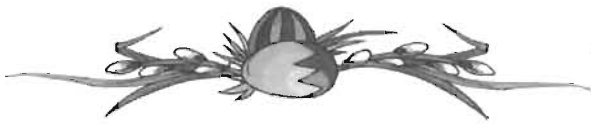
Oddział w Miejscu Piastowym
ul. Krośnieńska 5B
38-430 Miejsce Piastowe
tel. (13) 43 53 011

Filia w Iwoniczu Zdroju
ul. Parkowa 12
38-440 Iwonicz Zdrój
tel. (13) 42 50 306

Punkt Obsługi Klienta w Rogach
Rogi 191
38-430 Miejsce Piastowe
tel. (13) 43 38 021

Infolinia 0801 372 772

www.pbsbank



ROZMOWA Z JERZYM LAWERĄ - DYREKTOREM ODDZIAŁU PBS W MIEJSCU PIASTOWYM



Jerzy Lawera
obowiązki Dyrektora
Oddziału
Podkarpackiego
Banku
Spółdzielczego pełni
od 1 lipca 2007 r.
W ramach Oddziału
w Miejscu Piastowym
działa Filia w
Iwoniczu Zdroju oraz
Punkt Obsługi Klienta
w Rogach.

(PIASTUN): Nazwa „bank” - z czego nie wszyscy zdają sobie sprawę - pochodzi od włoskiego słowa „banco” czyli ławka - pierwszych transakcji finansowych dokonywano bowiem na ławkach, na świeżym powietrzu. Dzisiaj klienci obsługiwani są w przestronnych, estetycznych pomieszczeniach, wyposażonych w nowoczesny sprzęt i zabezpieczenia oraz przez profesjonalnych pracowników. Czy taki jest Podkarpacki Bank Spółdzielczy i jaka jest jego pozycja na tle innych banków spółdzielczych w Polsce?

(JERZY LAWERA): PBS to bank uniwersalny, z nowoczesną technologią informatyczną. Należymy do grona liderów bankowości spółdzielczej, zarówno ze względu na rozmiary działalności i dynamikę rozwoju, jak i różnorodność oferowanych produktów oraz wysoką jakość usług. Jesteśmy drugim co do wielkości Bankiem Spółdzielczym w Polsce pod względem sumy bilansowej oraz pierwszym, jeśli chodzi o sieć placówek - obecnie mamy ich 77, łącznie z Oddziałem w Miejscu Piastowym.

(P): Jakie są - ogólnie - podstawowe produkty Podkarpackiego Banku Spółdzielczego?

(J.L.): Nasz oferta produktowa przeznaczona jest na obsługę klientów indywidualnych oraz małych i średnich przedsiębiorstw. Obejmuje ona pełen zakres usług bankowych, takich jak: kredyty, leasing, gwarancje i poręczenia, faktoring, lokaty, rachunki bieżące oraz oszczędnościowo-rozliczeniowe, obsługa walutowa, karty płatnicze i karty kredytowe, ubezpieczenia oraz fundusze kapitałowe.

(P.): Jakiego rodzaju usługi prowadzi bank dla indywidualnego klienta i jaka usługa jest najbardziej popularna?

(J.L.): Podkarpacki Bank Spółdzielczy w swojej ofercie posiada szeroką gamę produktów kredytowych i depozytowych przeznaczonych dla klienta indywidualnego, czyli tzw. osób fizycznych. Podstawowym i zarazem najbardziej popularnym jest rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy PBS KONTO, przeznaczony do gromadzenia wkładów oszczędnościowych oraz przeprowadzania osobistych rozliczeń pieniężnych posiadacza. Zaletą tego rachunku jest pewny i bezpieczny dostęp do własnych pieniędzy poprzez rozległą sieć placówek PBS oraz możliwość bezpro wizyjnej wypłaty gotówki w sieci ponad 2700 bankomatów w całej Polsce.

(P.): Jakie zatem usługi oferuje bank dla posiadacza konta osobistego?

(J.L.): Przede wszystkim każdy posiadacz konta osobistego może skorzystać z dostępu do swojego rachunku przez Internet za pomocą usługi e-konto. Nasz bank, jako pierwszy w sektorze BS, zaoferował taką możliwość - w 2007 roku został finalistą *Forum Jakości Quality International* w kategorii usługa za bankowość elektroniczną. W ramach rachunku dostępna jest karta płatnicza Visa Elektron. Oferujemy limit kredytowy nawet do 9-krotnych wpływów na rachunek bez żadnych dodatkowych zabezpieczeń. Posiadacz konta osobistego z regularnymi wpływami w naszym banku, ubiegając się o kredyt, ma możliwość skorzystania z atrakcyjnego oprocentowania oraz prowizji od udzielonego kredytu. Bank na korzystnych warunkach proponuje Kredyt Gotówkowy dla Posiadaczy ROR.

(P.): Jakiego rodzaju kredyty bankowe są dostępne dla indywidualnego klienta i z jakich najczęściej korzysta?

(J.L.): PBS ma bogatą ofertę produktów kredytowych dla osób fizycznych. Szczególną uwagę chciałbym zwrócić na kredyt najchętniej zaciągany przez naszych klientów, tj. kredyt konsumencki okolicznościowy - udzielany na promocyjnych warunkach -

MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE

Czasopismo zarejestrowane w Sądzie Okręgowym w Krośnie pod numerem Pr.3/07

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY W MIEJSCU PIASTOWYM

38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dukielska 2b, tel: (0-13) 435-30-74

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Janina Gołąbek, Izabela Drobek, Barbara Jurczak-Luśtak, Małgorzata Machnik, Kazimierz Kozioł, Leszek Zajdel, Magdalena Penar, korektor - Halina Pleśniarska

REDAKTOR NACZELNY: Barbara Bocianowska SEKRETARZ RED. - Zbigniew Mazur

Redakcja zastrzega sobie prawo adiuścacji i skracania materiałów. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje sekretariat redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

e-mail: piastun@vp.pl

„Piastun” JEST CZASOPISMEM ZRZESZONYM W POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ

DRUKARNIA
C-m-Druk

38-430 Miejsce Piastowe
ul. Dworska 25
tel./fax (013) 43 393 26
e-mail: comdrukarnia@poczta.fm

Nakład 1000 egz.



„KREDYT DLA KAŻDEGO”, wraz z którym, w prezencje, dajemy ubezpieczenie gratis. Oferujemy również, już wyżej wspomniany, kredyt gotówkowy dla posiadaczy ROR, a także kredyt PARTNER dla naszych udziałowców, kredyt PODKARPACKI EXPRES, kredyty ratalne, pożyczki pieniężne oraz kredyty mieszkaniowe.

(P.): Które usługi lub produkty bankowe PBS cieszą się ostatnio największym zainteresowaniem i które szczególnie by Pan polecał?

(J.L.): W ostatnim czasie szczególną uwagę poświęcamy ofercie depozytowej. Wzrost gospodarczy przekłada się na większe środki u naszych klientów, stąd nasza bogata oferta depozytowa. Polecam zwłaszcza dwa nowe produkty depozytowe, tj. lokatę 3 i 9-cio miesięczną o stałym, wysokim oprocentowaniu aż do 6%.

(P.): Spotykamy się na co dzień z zalewem ofert różnych banków. Co należy brać w pierwszej kolejności pod uwagę, aby wybrać tę najlepszą, np. jeśli chodzi o lokatę terminową?

(J.L.): Lokaty terminowe to z całą pewnością najprostsze formy lokowania wolnych środków finansowych. Ogólne zasady funkcjonowania lokaty terminowej zna niemal każdy. Generalnie lokaty możemy podzielić według okresu ich trwania, stopy procentowej oraz sposobu naliczania (kapitalizacji) odsetek. Deponując pieniądze na lokacie należy zwrócić uwagę nie tylko na wysokość oprocentowania, ale również na to, czy jest ono stałe, czy zmienne oraz na sposób kapitalizacji odsetek. Generalnie - im częstsza kapitalizacja, tym lepiej, np. na koniec każdego miesiąca, zamiast na koniec okresu trwania lokaty. Takie rozwiązanie jest o tyle lepsze, że po każdym miesiącu otrzymujemy odsetki, które możemy wypłacić lub dalej lokować. Powstaje w ten sposób procent składany (odsetki dodane do kwoty lokaty procentują dalej). Istotny jest również fakt, iż przy krótkich okresach lokaty pieniądze są łatwo dostępne.

(P.): Jaka jest - według Pana - wiedza społeczeństwa na temat zasad funkcjonowania banku? Czy klient zna pełną ofertę waszej placówki, czy potrafi sformułować problemy dotyczące konkretnych produktów bankowych, które chciałby rozwiązać za pomocą pracowników banku?

(J.L.): Uważam, że z roku na rok nasi klienci mają coraz lepszą wiedzę z zakresu bankowości oraz oferty produktowej naszego banku. Podstawowym źródłem informacji, pomijając reklamy, są nasi pracownicy, następnie - broszury i informatory dostępne w placówkach oraz publikacje prasowe. Ważną rolę odgrywa też strona internetowa naszego banku www.pbsbank.pl. Pracownicy pełnią rolę doradców dla naszych klientów, pomagając im w podjęciu dobrej decyzji (z ekonomicznego punktu widzenia) przy wyborze danego produktu bankowego.

(P.): Co bank wprowadził nowego do swojej oferty produktowej?

(J.L.): W marcu 2008 r. Podkarpacki Bank Spółdzielczy, jako czwarty Bank w Polsce, podpisał umowę z firmą First Data Polska S.A., właścicielem marki Polcard, dzięki której wzbogacił swoją ofertę o elektroniczne terminale POS, czyli urządzenia instalowane w punktach handlowo-usługowych, używane do bezpośredniego kontaktu z bankiem, w sytuacji, gdy klient - za nabywany towar lub usługę - płaci karta płatniczą.

(P.): Podkarpacki Bank Spółdzielczy to duża instytucja - ma 17 oddziałów (w tym ten w Miejscu Piastowym), 33 filie, 23 punkty obsługi klienta oraz 3 agencje. Wpisuje się w region wieloma działaniami, zdobywa nagrody, sięga po laury w różnych konkursach i rankingach, zarówno na szczeblu wojewódzkim jak i centralnym. Nie zapomina też o działalności na rzecz lokalnych społeczności. Jako sponsor, np. imprez, dofinansowuje różne przedsięwzięcia, przekazuje środki na różne społeczne cele. Niedawno zaangażował się Pan osobiście w zorganizowanie uroczystości wręczenia dyplomów stypendystom z naszej gminy. Odbędzie się ona w siedzibie banku w Miejscu Piastowym, a Centrala PBS udzieliła dużego wsparcia finansowego Funduszowi Stypendialnemu. Czy może Pan podać jeszcze jakieś innego przykłady tego rodzaju zaangażowania Oddziału BS Miejsce Piastowe?

(J.L.): Podkarpacki Bank Spółdzielczy sponsoruje wiele cennych inicjatyw i przedsięwzięć na terenie naszego województwa. Wynika to przede wszystkim z misji naszego banku, która mówi, że mamy działać na rzecz rozwoju środowisk lokalnych w regionie. Bank stara się wspierać nie tylko duże inicjatywy w regionalne, ale również małe, lokalne imprezy organizowane przez naszych klientów i udziałowców. Wymieniając najważniejsze inicjatywy lokalne, dofinansowane przez Oddział w Miejscu Piastowym w 2007 roku, należy wspomnieć o wsparciu Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Burza Rogi”, Urzędu Gminy w Miejscu Piastowym (remont Domu Ludowego w Rogach), imprezy plenerowe organizowane przez Urząd Gminy w Iwoniczu Zdroju, loterie fantowe organizowane przez szkoły z terenu Gminy Miejsce Piastowe oraz Iwonicz Zdrój. Podkarpacki Bank Spółdzielczy podpisał kolejną umowę sponsoringu z Uczniowskim Klubem Sportowym „Kłos” z Iwonicza Zdroju w celu wsparcia obecnego mistrza świata juniorów młodszych w biathlonie - Łukasza Szczurka.

(P.): Dziękuję za rozmowę i przybliżenie naszym Czytelnikom informacji na temat placówki tak ważnej dla mieszkańców.

(J.L.): Dziękuję za rozmowę i życzę całej redakcji „Piastuna” coraz więcej czytelników oraz dalszego rozwoju.

Rozmawiał: Zbigniew Mazur

ARMIA KRAJOWA I JEJ ŻOŁNIERZE

Część 2 - BOJOWE AKCJE ARMII KRAJOWEJ NA TERENIE POWIATU I GMINY MIEJSCE PIASTOWE

Wspomniany wcześniej Jan Gosztyła kierował kolejną udaną akcją tym razem na terenie Głowienki. W niewielkiej odległości od lotniska, a przy drodze wiejskiej, obecnie ul. A. Kubita, stał mały drewniany dom, w którym mieszkał Józef Janocha z zawodu szewc, doskonały fachowiec. Przez całą okupację naprawiał buty sąsiadom. 8 sierpnia 1944 r., gdy front był już pod Krosnem, Niemcy dostarczyli Józefowi dużą partię butów żołnierskich do naprawy. Po naprawieniu ich i zapakowaniu do trzech dużych worków juchtowych (po 10 par w każdym) przekazał do placówki AK informację o możliwości zdobycia dla partyzantów partii butów. Nocą 15 sierpnia 1944 r. partyzanci na czele z "Sojką" otoczyli dom szewca i zabrali całą partię naprawionych niemieckich butów. Za zgodą właściciela trochę zdemolowali dom, by tym sposobem upozorować napad. Wczesnym rankiem następnego dnia na miejscu zdarzenia zjawili się gestapowiec Becker w asyście esesmanów. Przeprowadzili dochodzenie, ale widząc dom zdemolowany, a nie podejrzewając szewca o współpracę z partyzantami, odjechali do swej kwatery w Krośnie.

Kolejnym, wartym odnotowania i opisanym wydarzeniem, była akcja pod kryptonimem "Most na Lubatówce w Miejscu Piastowym". Przez most ten biegła jedyna, najkrótsza droga w kierunku Przełęczy Dukielskiej, droga o znaczeniu strategicznym, po której w szybkim tempie mogły przemieszczać się kolumny pancerne wojsk sowieckich, które stacjonowały, jak pamiętamy, kilka kilometrów od Krosna: czołgi, działa samobieżne, moździerze, katusze oraz kolumny wojska. 12 września 1944 r. po krwawej bitwie o „Winną Górę” w Głowience, Niemcy, chcąc spowolnić tempo natarcia w kierunku Przełęczy Dukielskiej, zaminowali ten most, czekając tylko stosownej chwili, aby wysadzić go w powietrze. Dla zabezpieczenia obiektu przed sabotażem ze strony partyzantów ustawili z jednej i drugiej strony mostu dwa gniazda ciężkich karabinów maszynowych oraz dwa posterunki policji ukraińskiej, jak również patrole - od skrzyżowania do mostu i dalej do Rogowskiej Góry. W pewnej odległości od samego mostu na wysokim drzewie usytuowano stanowisko dla snajpera. Ten mały i wydawać by się mogło niepozorny most był strzeżony niczym twierdza. Placówkom AK działającym w tym terenie postawione zostało zadanie: „Przeszkodzić Niemcom i uratować most”. Z uwagi na silną osłonę tego obiektu próba rozminowania mostu podejmowana była kilkakrotnie, niestety bez rezultatu. Dlatego też do kolejnej akcji włączony został patrol dywersyjny Konstantego Poszwy ps. "Czarny Jur". Partyzant z Głowienki Stanisław Czekał ps. "Zwierz" (szeroko



opisany w nr.10 „Piastuna”) otrzymał rozkaz: "Pod osłoną nocy podejść w rejon mostu, przeciąć przewody elektryczne od detonatora do ładunków wybuchowych pod mostem". Przez dwa dni i dwie noce Stanisław, ukryty w krzakach, po kolana w wodzie, czekał na stosowną chwilę, która jednak nie nadeszła. Wygłodniały, przemoczony wrócił do kwatery Poszwy i zameldował, że rozkazu nie wykonał, nie dał rady przeszkodzić Niemcom, bo było to fizyczną niemożliwością. Konstanty Poszwa, porywczy i bezwzględny dowódca, wyciągnął pistolet z myślą wykonania wyroku na żołnierzu, którego - zgodnie z przysięgą - za niewykonanie rozkazu należało rozstrzelać. "Zwierz" jak zwykle był szybszy, wyciągnął visa i powiada do dowódcy: „Chodź, pójdziemy obydwaj i uratujemy most”. Słowa Stanisława, wypowiedziane stanowczo i w obecności innych żołnierzy, przekonały dowódcę. Obydwaj pochowali pistolety i podali sobie ręce. Niestety, most pozostał nadal zaminowany.

Z 13 na 14 września, w wielkim pośpiechu i zamieszaniu, pod naporem wojsk sowieckich, Niemcy wycofali się na swoją linię obrony na dukielskich wzgórzach. Pozostawili zaminowany most, którego już nie zdążyli wysadzić. Parę dni później partyzanci z drużyny sabotażowo-dywersyjnej, pod dowództwem kpr. Józefa Gosztyły ps. „Ryś”, rozbili ładunki wybuchowe i złożyli obok mostu na polu ornym Kazimierza Lorenc.

W latach 1960-65 opisywany most został przebudowany i nieco poszerzony przez żołnierzy z formacji KBW (specjalna formacja wojskowa wchodząca w skład Sił Zbrojnych PRL, powołana do likwidacji reakcyjnego i antypolskiego podziemia zbrojnego, występującego przeciwko ludowemu państwu w latach walki o utrwalenie władzy ludowej (1945-1948), a także dla zapewnienia porządku wewnętrznego oraz ochrony ważnych obiektów państwowych, urzędów gospodarczych, komunika-

cyjnych, w tym magistral kolejowych i głównych szlaków komunikacji kolejowej itp - przyp. redakcyjny). Pracujący przy nim żołnierze byli zakwaterowani i częściowo żywieni przez życzliwych im mieszkańców Miejsca Piastowego. I tak powoli dobiegła końca wojenna historia tego małego, niepozornego, lecz również dziś strategicznie ważnego mostu w Miejscu Piastowym.

Opisane przeze mnie wydarzenie ma co najmniej dwie różniące się w treści wersje. Ja wybrałem tę bardziej prawdopodobną, dlatego też proszę osoby, które pamiętają te odległe czasy lub byli świadkami opisywanych wydarzeń, o uwagi do treści zawartych w tym artykule.

Józef Machnik



Zdj. starego kamiennego mostu, jedne-
go z najważniejszych w Miejscu Piast.
(wykonane po wojnie). Na pierwszym pla-
nie Józef Wojtowicz. Fot. Arch. rodzinne.

W następnym numerze przybliżę czytelnikom sylwetki akowców związanych z naszą gminą.



Historia Kościoła „Na górcę”

„Patrz, dziecko, tam staną nasze zakłady i piękny Kościół Najświętszej Panny”. To słowa błogosławionego dziś księdza Bronisława Markiewicza. Tak zwykł odpowiadać, kiedy go pytano: „Na co Ojciec tak patrzy?” A często przystawał i spoglądał na puste pola po drugiej stronie drogi, obecnie ulicy nazwanej jego imieniem.



Budowa kościoła - lata 1932-1933

Do zrealizowania tych marzeń i wizji przyczynił się Jan Trzeciecki, kolator parafii w Miejscu Piastowym i poseł do Sejmu Galicyjskiego, przeznaczając swoją ziemię pod budowę zakładu wychowawczego dla sierot. Powstawały więc szybko nowe domy mieszkalne i warsztaty szkolne, w których młodzież zdobywała wykształcenie. Powstanie świątyni „Na górcę” w Miejscu Piastowym można umiejscowić niejako u schyłku eklektycyzmu, a u początku sztuki współczesnej. Wybudowano ją wprawdzie w latach 1931 - 1935, jednak myśl o jej budowie zrodziła się jeszcze za życia błogosławionego księdza Markiewicza, który okazał się nie tylko wychowawcą o wielkim sercu, ale również wiernym czcicielem Matki Bożej. W niej widział odrodzenie duchowe i ratunek dla Polski. Wyraźnym znakiem maryjności księdza Bronisława Markiewicza była zamówiona w firmie Chędzynski - Czado w Krakowie, według własnego wzoru, figura Matki Bożej Królowej Polski. Umieszczono ją w pierwszym drewnianym domu w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w marcu 1896 r. Witając Matkę ksiądz Markiewicz powiedział: „Jest już Matka Boska - Królowa Polski wśród nas. Jej oddaję w opiekę całe moje dzieło. Ona też dopomoże wystawić tutaj zakład i godną siebie świątynię”. Innym razem do grupy wychowanków zebranych przed domem powiedział: „Tutaj stanie kaplica - kościół ku czci Królowej Korony Polskiej... Matka Boska sama sobie ten kościół wystawi. Nie bójcie się o to. Znajdzie sobie ofiarodawcę i dzieła dokona, byleśmy jej nie przeszkadzali”.

Ksiądz Markiewicz, planując rozbudowę swoich zakładów wychowawczych, realnie myślał o budowie kościoła. Świadczą też o tym zgromadzone na ten cel materiały budowlane, prowadzone z architektem Janem Sas - Zubrzyckim z Politechniki Lwowskiej konsultacje w sprawie projektu oraz makieta kościoła wykonana przez Stefana Pruszyńskiego, przedstawiająca osobno gmach domu murowanego i dopasowaną do niej bryłę kaplicy. Niestety, problemy zdrowotne, sprawy związane z założeniem zgromadzenia Księży Michalitów i ogrom prac wychowawczych nie pozwoliły zrealizować księdzu Markiewiczowi tych

pięknych planów. Zmarł 29 stycznia 1912 r. w opinii świętości. Dopiero po zatwierdzeniu Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła 29 września 1921 r. Zarząd Zgromadzenia mógł podjąć dzieło budowy świątyni. Dnia 16 stycznia 1927 r. Rada Generalna decyzją przełożonego generalnego Antoniego Sobczaka wyraziła zgodę na kwestę na ten „zbożny cel”, natomiast 7 grudnia 1930 r. podjęła decyzję o budowie świątyni według planów profesora Zubrzyckiego we wskazanym przed laty przez księdza Markiewicza miejscu.

Rozpoczęcie prac budowlanych wymagało zgromadzenia znacznych środków finansowych, toteż z wielką wdzięcznością przyjęto zapis, jakiego dokonał w swoim testamentie zmarły w 1929 r. ksiądz Franciszek Kołodziej, były wychowanek zakładu w Miejscu Piastowym. Ofiarował on wszystkie swoje oszczędności na pokrycie kosztów budowy kościoła. Wiosną 1931 r. rozpoczęto prace budowlane. Funkcją kierownika budowy podjął się projektodawca Jan Sas - Zubrzycki, wykonawcą zaś była firma murarska Pawła Sokółowskiego z Krakowa. Po dokonaniu pomiarów gruntów okazało się, że plac pod budowę świątyni jest za mały. Dokonano więc zmiany jej lokalizacji i wmurowano kościół w północną część domu murowanego oraz powiększono go w kierunku wschodnim poprzez wydłużenie prezbiterium oraz w kierunku zachodnim przez dodanie chóru muzycznego. Po położeniu fundamentów i poświęceniu ich przez księdza Stanisława Rymuzę wzniesiono mury sali teatralnej a przed zimą wykonano jeszcze strop. Wiosną 1933 r. prace rozpoczęto od wznoszenia murów świątyni, które zakończono betonowym gzymsem. Następnie wzniesiono cztery potężne arkady, wsparte na kolumnach



Budowa kościoła - lata 1932-1933

nawy centralnej oraz wykonano sklepienie. Wybudowano także wieże oraz kopułę według projektu profesora Zubrzyckiego. Ostatni etap budowy przypadł na rok 1934, kiedy to wykończono sklepienie i otynkowano wnętrze świątyni. Do wiosny 1935 r. prowadzono już tylko prace wykończeniowe. Należy podkreślić, że przy wznoszeniu kościoła „Na górcę” zaangażowana była cała społeczność Miejsca Piastowego. W 1931 r. przy



Wspólne zdjęcie w trakcie obchodów 50-lecia zatwierdzenia Zgromadzenia Św. Michała 10 IX 1972

wykopach pod fundamenty pracowało 60 robotników z Miejsca i okolicy. Prace kamieniarskie wykonywała firma Chrzanowskiego i Paczosów, prace ciesielskie prowadził Stanisław Wajda i jego ojciec, a prace blacharskie Stanisław Tomaszewski.

Nadszedł wreszcie moment poświęcenia świątyni. Uroczystości zaplanowano na 2 i 3 maja 1935 r. Pierwotnie poświęcenia miał dokonać kardynał August Hlond - prymas Polski. Jednak nie mógł on przybyć tego dnia do Miejsca Piastowego. Dlatego też ówczesny przełożony generalny Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola ksiądz Antoni Sobczak zaprosił ordynariusza przemyskiego biskupa Franciszka Bardę. W obecności wychowanków i wielu wyśmienitych gości, m.in. doktora Stefana Pruszyńskiego z Warszawy, państwa Trzeciekich z Miejsca Piastowego, księdza rektora doktora J. Rötha, profesora Karola Witkowskiego z Katowic, księdza infułata doktora Stefana Momidłowskiego oraz księdza Walentego Chroboka - kwestora wśród polonii amerykańskiej. Ksiądz biskup Franciszek Barda 2 maja, w wigilię uroczystości Matki Bożej Królowej Polski, poświęcił kościół. Pierwszy dzień uroczystości zakończono nabożeństwem majowym. 3 maja uroczystą ofiarą Eucharystyczną uczczono Najświętszą Maryję Pannę Królową Polski w figurze, która przeniesiona została z kaplicy domowej na centralne miejsce ołtarza w świątyni. Po południu wszyscy wzięli udział w uroczystej akademii, a młodzież zakładowa wystawiła sztukę teatralną „Królowa Polski”.

Poswięcenie kościoła było zamknięciem pierwszego etapu budowy i powstawania „Na górcę” świątyni ku czci Najświętszej Maryi Panny. Kościół wymagał jeszcze wielu prac. Czyniono więc starania, by był coraz piękniejszy, ale również wygodny i funkcjonalny. W czasie II wojny światowej w Miejscu Piastowym przebywał inż. Stanisław Brzeziński, artysta ze Lwowa. Na prośbę przełożonego generalnego

księdza Władysława Janowicza wykonał on projekty wystroju wnętrza świątyni (1944 r.). W ołtarzu głównym umieścił figurę Matki Bożej, a w czterech ołtarzach bocznych znalazły się figury: Świętego Michała Archaniola, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Świętego Józefa i Świętego Jana Bosco. Zaprojektował również ambonę i balustradę do prezbiterium. Wykonania wyżej wymienionych ołtarzy podjął się mistrz stolarski, kierownik stolarni przyzakładowej, michalita-brat Franciszek Tekieli. Brat Franciszek zakończył swe prace w 1948 r. W latach kolejnych wykonał zaprojektowaną wcześniej ambonę i balustrady oraz, według projektu inż. Barweckiego, piękne, stylowe, dębowe ławki i konfesjonały. Zaraz po wojnie (1946 r.) wspólnym wysiłkiem młodzieży zakładowej i miejscowej ludności pod kierownictwem brata Jana Piotrkowskiego wykonano schody wejściowe do świątyni oraz położono drewnianą posadzkę wewnątrz kościoła. W 1948 r. firma inż. Barweckiego zbudowała 26-głosowe organy rozbudowane w latach późniejszych (1954 - 1957) do 40 głosów.

Kolejnym dużym przedsięwzięciem (1955 - 1957) było założenie przez firmę braci Felczyńskich z Przemysła trzech dzwonów: pierwszy imieniem Królowej Korony Polskiej, drugi Świętego Michała Archaniola, a trzeci Świętego Andrzeja Boboli. Dzwony te umieszczono w wieży od strony południowej. Do drugiej wieży planowano czwarty dzwon o wadze 1200 kg, jednak planu tego nie zrealizowano. Dzwony te w 1957 r. poświęcił obchodzący 25-lecie kapłaństwa przełożony generalny Zgromadzenia ks. Jan Zawada. Za kadencji przełożonego generalnego ks. Piwowarczyka dokonano kolejnych zmian wystroju świątyni. Wymieniono posadzkę drewnianą na płytki w trzech kolorach: czarnym, szarym i białym. Założono również nagłośnienie oraz metalowe konstrukcje okien.



Zbliżający się złoty jubileusz kościelnego zatwierdzenia Zgromadzenia Św. Michała Archanioła (IX 1972) oraz posoborowy prąd liturgiczny był okazją do nowych zmian w wystroju świątyni. Na posiedzeniu Rady Generalnej w 1970 r., za kadencji przełożonego ks. Waleriana Morozę, podjęto decyzję o zmianie wnętrza kościoła. Prace te powierzone mgr inż. Stanisławowi Jakubczykowi z Krakowa.

Prace rozpoczęto od założenia podwójnych okien w całej świątyni z aktualnymi witrażami przedstawiającymi polskich świętych i błogosławionych. Wykonaniem owych prac zajęła się firma Karola Paczka z Krakowa. Zgodnie z projektem St. Jakubczyka główny drewniany ołtarz usunięto, z jego obudowy wyjęto mensę ołtarzową z kamienia i, obudowaną, ustawiono na środku prezbiterium. W ten sposób powstał duży, centralny ołtarz. W miejsce zaś dawnego wybudowano z cegły, przylegający do absydy, postument, na nim ustawiono mensę ołtarzową i tabernakulum, zaś na tabernakulum ustawiono figurę Matki Bożej, wyjętą wcześniej z drewnianej obudowy. W prezbiterium wymieniono też podłogę oraz usunięto drewnianą balustradę. Z dawnego wystroju wnętrza pozostały jedynie ławki, konfesjonały, ambona i balustrada chóru. Całkowicie usunięto dawne cztery drewniane ołtarze boczne, zastępując je nowymi, według projektu St. Jakubczyka. W ołtarzach bocznych umieszczono postacie św. Józefa i św. Maksymiliana Kolbe, wykonane z drewna lipowego przez artystę Tadeusza Augustyna ze



Ołtarz boczny wykonany przez brata Franciszka Tekielego w 1948 r

Żmijącej koło Limanowej oraz postać Chrystusa z otwartym sercem, wykonaną w kamieniu przez Mieczysława Stobierskiego z Krakowa. Z inicjatywy St. Jakubczyka wykonano mozaiki z wykładziny ceramicznej, kamiennej i szklanej. Późną jesienią 1971 r. przystąpiono do malowania świątyni.

W uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 VI 1972) biskup Ignacy Tokarczuk dokonał konsekracji kościoła nadając mu tytuł Matki Bożej Królowej Polski i Świętego Michała Archanioła.

Dziesiątego września 1972 r. obchodzono uroczystość pięćdziesięciolecia zatwierdzenia Zgromadzenia Św. Michała Archanioła przez władze kościelne. W uroczystościach wzięli udział: kardynał Stefan Wyszyński prymas Polski, kardynał Karol Wojtyła metropolita krakowski, późniejszy papież Jan Paweł II, biskup Ignacy Tokarczuk ordynariusz przemyski, biskupi T. Błaszczewicz i B. Taborski z Przemyśla, duchowni i przedstawiciele męskich i żeńskich zgromadzeń zakonnych. Centralna

uroczystość jubileuszowa zgromadziła około 10 tys. wiernych, w tym wielu wychowanków zakładów michalickich.

c.d.n.

Na podstawie materiałów źródłowych opracował ks. Jerzy Sosiński CSMA

Fot. Arch. Zgromadzenia

Z OSTATNIM POŻEGNANIEM

Zarząd OSP w Łęzanach z głębokim żalem zawiadamia o śmierci dh. Tadeusza Cisowskiego i dh. Jana Filara.



TADEUSZ CISOWSKI w szeregu OSP wstąpił jako szesnastoletni chłopak w 1952 r. Czynnym uczestniczył w każdej akcji pożarniczej nie tylko na terenie swojej gminy, ale też poza nią. W 1959 r. został wybrany jako członek do zarządu OSP, przez trzy następne kadencje pełnił funkcję gospodarza. W roku 1985 objął funkcję prezesa OSP. Pomimo częściowej niesprawności fizycznej nadal czynnie pracował i należycie wykonywał obowiązki prezesa przez kolejne 15 lat. Przez trzy kadencje działał jako członek w Zarządzie Oddziału Gminnego ZOSP RP w Miejscu Piastowym. Za swoją pracę i zaangażowanie

na rzecz ochrony przeciwpożarowej został odznaczony brązowym, srebrnym i złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. W 2001 r. za długoletnią aktywną działalność w szeregach Ochotniczej Straży Pożarnej został odznaczony Złotym Krzyżem Związku. Swą pracą przyczynił się do rozwoju Ochotniczego Pożarnictwa w gminie jak i w swojej miejscowości. Mimo niepełnosprawności pracował nie tylko dla straży, ale także przy budowie kościoła i domu ludowego. W 2000 r. zrezygnował z funkcji prezesa, prośba jego została przyjęta przez zarząd i postanowiono, aby za jego społeczną działalność nadać mu godność honorowego prezesa. Druh Tadeusz pozostanie w naszej pamięci jako dobry kolega, przyjaciel, człowiek, który chciał zrobić bardzo wiele i wiele mu się zrobić udało. Zarażał nas swoją pracowitością, pasją, jaką była dla Niego straż, misją społecznego zaangażowania i niebywałą wrażliwością na sprawy drugiego człowieka.

Druhu Prezesie, żegna Cię pogrążona w głębokim żalu i smutku żona, cała rodzina i wszyscy strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łęzanach.



JAN FILAR - do straży wstąpił w 1958 r. Od samego początku był członkiem wspierającym. W 2003 r. nadano mu godność honorowego członka OSP. Za swoją działalność na rzecz OSP oraz ochrony przeciwpożarowej został w 1995 r. odznaczony Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. W 1973 roku za działalność publiczną, ofiarne niesienie pomocy oraz działalność charytatywną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasłu-

gi. Polski Związek Hodowców Koni odznaczył Go w 1984 r. Złotą Odznaką Związkową. W 2003 roku przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi odznaczony został odznaką honorową „Zasłużony dla Rolnictwa”. Od Prezydenta RP w 1995 r. otrzymał „Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. W szeregach OSP działał przez 50 lat jako członek wspierający, a później honorowy. Nigdy nie odmówił pomocy drugiej osobie. Z własnej inicjatywy angażował się w życie jednostki, a także do wielu prac na rzecz społeczności lokalnej, np. budowy kościoła w Łężanach. Zawsze mogliśmy liczyć na jego pomoc i wsparcie, nigdy nas nie zawiódł.

Druhu Janie, żegna Cię w głębokim żalu i smutku żona, dzieci, wnukowie, cała rodzina i strażacy z jednostki OSP.

LIST KS. STANISŁAWA KLOCKA

- byłego proboszcza parafii w Miejscu Piastowym. Redakcja zamieszcza go z niewielkimi skrótami, które nie mają wpływu na istotę podjętego przez księdza zagadnienia.

Zwracam się do Pani jako Redaktora naczelnego miesięcznika „Piastun” o dokonanie sprostowania w artykule zamieszczonym w nr 2(13), a dotyczącego opisu prac jakie wykonane zostały w czasie mojej kadencji. „Dzięki jego staraniom wykonano częściowy remont salki katechetycznej. W kościele wymieniono część instalacji elektrycznej, wstawiono nowe okna w budynku plebanii”. /Piastun, 2/2008, s. 12/

Uważam bowiem, że przez niedopatrzenie - gdyż nie chce sądzić, że celowo przez złośliwość - przy mojej kadencji Proboszcza w latach 1992-2004 właściwie nic nie wykonano, a skwitowano dwoma lakonicznymi zdaniem.

Ponieważ jest to krzywdząca nieprawda miesięcznik ten czytają nie tylko mieszkańcy Miejsca Piastowego, ale również sąsiednich miejscowości - stąd zwracam się o zamieszczenie sprostowania w następnym numerze miesięcznika „Piastun”.

By ułatwić opracowanie sprostowania w załączniku przekazuję wykaz ważniejszych prac wykonanych w tym okresie w Parafii, których realizację wszyscy mieszkańcy doskonale pamiętają i co więcej zwracają się do mnie bezpośrednio bądź telefonicznie o załatwienie tej sprawy.

Zwracam się z prośbą by autor opisujący historię parafii w Miejscu Piastowym dokonał również sprostowania co do osób zmarłych i żyjącego byłego proboszcza ks. Stefana Sobczaka.

Autor opisujący historię kościoła parafialnego w Miejscu Piastowym nie uwzględnił dokumentów Kurii Metropolitalnej w Przemyślu ani Kurii Zgromadzenia Św. Michała Archaniola /Piastun, 2/2008, s. 13/ i stąd wynikły duże braki.

Nie podano dokładnych dat przy wszystkich nazwiskach kapłanów pełniących funkcję proboszczów.

Pominięto ks. Jana Góreckiego, ks. Michała Szteligi, a o żyjącym napisano „po ks. Tadeuszu Warchole funkcję proboszcza sprawował krótko ks. Stefan Sobczak”. /Piastun, 2/2008 s. 12/

I nic więcej o nim. Odczytałem mu te informacje a on odpowiedział: „Ale dokładnie krótko i nic więcej? Jego słowa: „byłem proboszczem przez 3 lata, i w tym czasie wykonano następujące prace:

- położono posadzkę marmurową w prezbiterium
- wybudowano ganek od strony ogrodu
- centralne ogrzewanie na plebanii (żeliwne grzejniki)”.

Ksiądz Antoni Sobczak w latach 1919-1940 pełnił funkcję Przełożonego Generalnego i kto w tym czasie był proboszczem w Miejscu Piastowym?

Ksiądz Michał Szteliga (cytuje): „Pracował jako katecheta w Miejscu Piastowym i w Iwonicy, jako administrator w parafii w Miejscu Piastowym”.

Ksiądz Jan Górecki (cytuje): „Był wychowawcą w zakładach sierocych, żołnierzem-legionistą, proboszczem w Miejscu Piastowym, redaktorem czasopisma Powściągliwość i Praca.

Ksiądz Stanisław Kot pamiętał Ojca Założyciela, a święcenia kapłańskie gdzie otrzymał? Czy to nie jest ważne wydarzenie historyczne dla parafii Miejsce Piastowe? Cytuję: „Święcenia kapłańskie przyjął z rąk ks. abpa Bolesława Twardowskiego w kościele parafialnym w Miejscu Piastowym” wraz z nim przyjął święcenia kapłańskie ks. Andrzej Andreasik Miejsce Piastowe 29 września 1924r.”

Dziękuję za zrozumienie i proszę o sprostowanie i wydrukowanie w tym czasopiśmie - „Piastun”. Historia ma ukazywać prawdę.

ks. mgr Stanisław Klocek

SPROSTOWANIE REDAKCJI

W związku z artykułem dotyczącym historii kościoła parafialnego w Miejscu Piastowym („Piastun” nr 2) otrzymałam list od księdza Stanisława Klocka, który w latach 1992 - 2004 był jego proboszczem. Wskazuje w nim na niedociągnięcia i nieścisłości, jakie zawiera wspomniany artykuł, szczególnie zaś na braki w przedstawieniu podjętych przez niego, jako proboszcza, prac. Wykaz

ważniejszych prac wykonanych w kościele i innych obiektach parafialnych w czasie kadencji księdza jest dołączony do listu. Przyznaję, że to, co zostało zaprezentowane w artykule w porównaniu z rzeczywistymi dokonaniem jest bardzo niekompletne. Na swoje usprawiedliwienie Redakcja może podać tylko to, że





podstawie dostarczonego do Redakcji listu ks. Stanisława Klocka:

Przez trzy lata (do 1978 r.) proboszczem kościoła był **ks. Stefan Sobczak**. Dzięki jego staraniom:

- położono posadzkę marmurową w prezbiterium,
- wybudowano ganek przy budynku plebanii (od strony ogrodu),
- zainstalowano na plebanii centralne ogrzewanie (grzejniki żeliwne).

Ważniejsze prace wykonane w latach 1992 - 2004 w kościele i innych obiektach w czasie, kiedy proboszczem był **ks. Stanisław Klocek**.

W kościele:

- malowanie dachu kościoła i dzwonnicy, wymiana rynien i udrożnienie odprowadzenia wód odpływowych,
- odnowienie pomieszczenia i urządzenie kaplicy M. B. Częstochowskiej, odmalowanie przedsionka, położenie płytek w przedsionku kościoła i obłożenie stopni ołtarzy bocznych,
- wymiana 2 drzwi na chór oraz zamontowanie podwójnych drzwi wejściowych do nawy bocznej,
- renowacja i odnowienie głównych drzwi wejściowych do kościoła (po nadzorem konserwatora zabytków),
- wykonanie nowych ławek dla młodzieży, a pod chórem dla osób dorosłych,
- złożenie monstrancji i kielichów mszalnych,
- wyłożenie asfaltem chodnika wokół kościoła, usunięcie drzewa, które zagrażało bezpieczeństwu,
- częściowa wymiana instalacji elektrycznej w kościele i całkowita wymiana instalacji nagłośnieniowej,
- rozpoczęcie dokumentacji w sprawie muru wokół kościoła przy szczególnym zaangażowaniu Rady Sołectkiej i osobiście sołtysa A. Wilgi.

Inne prace:

- remont pomieszczeń w „organistówce” tj. doprowadzenie wody i kanalizacji,
- urządzenie kuchni i WC z wyłożeniem płytkami, malowanie dachu i wymiana instalacji elektrycznej,
- na plebani: doprowadzenie wody miejskiej, kanalizacji, wymiana okien, wymiana 2 drzwi zewnętrznych, położenie nowego chodnika od bramki do plebani, od ogrodu i głównych drzwi, konserwacja daszków i rynien budynku. Zmiana centralnego ogrzewania (kaloryfery żeliwne na nowoczesne). Całkowita wymiana instalacji elektrycznej, ocieplenie ścian i umeblowanie pomieszczeń kuchni, kancelarii i salonu,
- wykonanie parkingu obok plebani (murek oporowy, wyrównanie terenu, utwardzenie nawierzchni), a także nowe ogrodzenie w rejonie parkingu,
- zmiana pokrycia dachowego na budynku gospodarczym (garaże) łącznie z remontem konstrukcji dachowej,
- wycinka drzew na cmentarzu szczególnie trudne usunięcie starych brzoź między grobami, które musiała wykonać specjalistyczna ekipa, by nie uszkodzić nagrobków,
- czyszczenie i malowanie ogrodzenia wokół cmentarza,
- czyszczenie i konserwacja grobowca bł. Bronisława Markiewicza (Ekonom Generalny i proboszcz parafii),
- wykonanie nowego nagrobku Narcyza Korybuta Daszkiewicza (ucznia Matejki).

pomimo prób usilnego dotarcia do materiałów źródłowych - np. kroniki kościoła czy protokołów Rady Parafialnej, nasze starania nie przyniosły rezultatu. W tej sytuacji niektórych informacji (z czasów bardziej współczesnych) udzielali nam mieszkańcy parafii. Widocznie jednak pamięć ludzka jest zawodna (albo wybiórcza) i nie wszystkie fakty zostały przekazane.

Wielkim błędem - przyznaję to dzisiaj - było niezasięgnięcie informacji w przedmiotowej sprawie „u źródła”, czyli u księdza St. Klocka, który na pewno nie odmówiłby rozmowy (choć była przeprowadzona z księdzem telefoniczna rozmowa na interesujący nas temat. Wydawca otrzymał odpowiedź, że w przedmiotowej sprawie jedyne kompetencje posiada obecny proboszcz parafii, który - jak już wspomniałam - nie udzielił Redakcji żadnej informacji. Zabronił również wykonania jakiegokolwiek dokumentacji fotograficznej niezbędnej do tego typu publikacji. To tak gwooli obiektywnej prawdy). Usprawiedliwieniem niech będzie również to, że zespół redakcyjny tworzą amatorzy - społecznicy i tak jest w większości w tego typu lokalnej prasie samorządowej. Nie zwalnia to jednak Redakcji od umieszczania tekstów starannych i rzetelnych.

Dzieje poszczególnych kościołów w naszej gminie przedstawiane są w bardzo ogólnym zarysie. Przy ich powstawaniu wykorzystuje się - jak wspomniałam wcześniej - materiały udostępniane przez księży proboszczów (jeśli się na to zgodzą) oraz inne dostępne publikacje. Nie mamy możliwości dotarcia do dokumentów Kurii Metropolitalnej w Przemyślu ani Kurii Zgromadzenia św. Michała Archaniola, co sugeruje w swym liście ksiądz St. Klocek (procedury, koszty i in.)

Zapewniam, że naszą intencją nie było świadome pomijanie osób i ich zasług - wyniknęło to wyłącznie z ograniczonego dostępu do materiałów. Dlatego, w imieniu całej Redakcji, chcę przeprosić księdza Klocka, a za Jego pośrednictwem księdza Antoniego Sobczaka za powstałe braki. Jestem pewna, że - po chrześcijańsku - wybaczy. Chcę jednocześnie podziękować księdzu za reakcję na artykuł i dostarczenie uzupełniających materiałów. (Redakcja wielokrotnie na łamach gazety zwracała się do Szanownych Czytelników o swoje opinie na temat zamieszczanych artykułów). Zwracam się jednocześnie z prośbą, aby - jeśli tylko zechce - podzielił się swoją bogatą wiedzą o ludziach, którzy kiedyś pracowali w parafii: tych jeszcze żyjących i tych, którzy już odeszli np. o ks. Michale Sztelidze, ks. Stanisławie Kocie czy ks. Janie Góreckim - na których zwraca nam uwagę w swoim piśmie (o ks. J. Góreckim „Piastun” będzie pisał w kontekście działalności teatru amatorskiego w Miejscu Piastowym). Byłby to nieoceniony przyczynek do wspomnianego artykułu i jego dopełnienie.

Przepraszając raz jeszcze za zaistniałe niedociągnięcia, życzę księdzu St. Klocekowi wszystkiego, co najlepsze. Aby jak najdłużej, w dobrym zdrowiu, mógł pełnić posługę kapłańską. Liczę, że podzieli się swoją wiedzą z Czytelnikami „Piastuna” - dla przyszłych pokoleń, historii, a przede wszystkim dla obiektywnej prawdy. Tak, jak to w swym liście stwierdza i z czym w pełni się zgadzam: „Historia ma ukazywać prawdę”.

*Z wyrazami szacunku
B. Bocianowska*

Poniżej przedstawiamy uzupełnienie do historii kościoła parafialnego w Miejscu Piastowym, na

Warsztaty w projekcie "Z tradycją w przyszłość"



nam fartuchy, abyśmy podczas zajęć nie pobrudzili ubrań.

W trakcie zajęć przeprowadziliśmy wywiad z panią Janiną. Zadaliśmy kilka pytań, na które chętnie nam odpowiadała. Dowiedzieliśmy się, że malowaniu na szkle poświęciła już 50 lat i jest to jej ulubione zajęcie. Pasją tą zaraziła się od swojego taty. Pani Czekańska nauczyła tej sztuki swoją córkę Ewelinę, której bardzo się to spodobało i dzisiaj tworzą już razem.

Z warsztatów wynieśliśmy wiele nowych umiejętności. Uczymy się pracować w grupie oraz zawieramy nowe znajomości, co jest bardzo przydatne.

Relację przygotowali:
Anna Węgrzyn, Maria Więch
i Piotr Klara

Fotografował: Damian Farbaniec

23 lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej odbyły się zajęcia z malowania na szkle. Wszyscy bawili się wspaniale. Każdemu dopisywał dobry humor, ponieważ wielu uczestników odkrywało swoje ukryte talenty. Cztery godziny przeznaczone na zajęcia minęły błyskawicznie. Nikt nie miał czasu na nudzenie się. Gdy skończyliśmy malowanie na szybkach, rozpoczęliśmy malowanie na słoikach. Podczas pracy było dużo śmiechu, każdy bawił się doskonale. Fotograf w czasie malowania był bardzo skupiony, ale nie przeszkadzało mu to w udokumentowaniu zajęć zrobionymi przez siebie zdjęciami. Naszymi „guru” były panie Ewelina i Janina Czekańskie. W każdej chwili służyły pomocą, gdy tylko któryś z uczestników miał problem ze swoją pracą. Bardzo pomógł nam także Piotr Ryniak, który dostarczył



Książka „Dziurawy kajak i Boże Miłosierdzie” Jana Grzegorzczaka (autora m.in. „Nieba dla akrobata” i powieści o przypadkach ks. Grosera), poświęcona jest Miłosierdziu Bożemu, dziejom obrazu oraz różnym sposobom dotarcia do człowieka Opatrzności Bożej. Na lekturę składają się dwa tomy - „Każda dusza to inny świat” oraz „Dziurawy kajak”. Tom I autor poświęcił św. Faustynie, która wiele wycierpiała, usiłując wraz z ks.

Sopoćko zrealizować Boże Posłannictwo. Znajdują się tu również świadectwa siostr faustynek, kroczących różnymi drogami, nim zrozumiały swoje powołanie. W tomie II znajdziemy wiele świadectw (m.in. Romana Kluski) i opowieści związanych z Miłosierdziem. Jan Grzegorzczak opisuje historie siostr niosących pomoc ludziom, którzy niejednokrotnie nie zdają sobie sprawy z tego, jak bardzo potrzebują Boskiego Miłosierdzia lub wręcz chcą przed Nim uciec. Poznajemy siostry, które nie obawiały się docierać ze swą misją do przedstawicieli UB, zdobywały zaufanie nawet satanistów na

Woodstock, pracowały z trudną młodzieżą, ukazując jej, jak ważna jest godność człowieka. Autor zwraca naszą uwagę na to, jak ważne jest przebaczenie. W wywiadzie zamieszczonym w „Przewodniku Katolickim” mówi: Często upadamy w docieraniu do Miłosierdzia, nie potrafimy sobie poradzić z otaczającym nas złem. Najgorsze jednak, gdy powiadamy: „piekła tobie życzę” i przenosimy naszą nienawiść w wieczność. Tylko miłosierdzie daje życie tu i w wieczności.

Wszystkie opowieści oparte są na faktach. Autor spędził wiele godzin na rozmowach z siostrami, jak również sięgał do różnych archiwaliów, aby jak najrzetelniej przedstawić poruszany temat. Lektura ta z pewnością dostarczy nam wielu wzruszeń, wycisnie niejedną łzę, ale jednocześnie niekiedy potrafi rozjaśnić twarz uśmiechem. Warto więc poświęcić jej kilka chwil, szczególnie w okresie wielkanocnym, z którym nierozdzielnie związane jest święto Miłosierdzia Bożego, przypadające na Drugą Niedzielę Wielkanocną, a ustanowione dekretem Stolicy Apostolskiej 23 stycznia 1995 roku. Grzegorzczak, często odwołujący się do twórczości Romana Brandstaettera - któremu zresztą poświęcił tę książkę - sięga po trudne tematy. Potrafi jednak stworzyć z nich dzieła, które czyta się lekko, nieomal jednym tchem.

Informacja własna GBP



SZÓSTOKLASISTO

Zespół Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym
Publiczne Gimnazjum w Miejscu Piastowym,
ul. Szkolna 24
Tel. 0 13 43 534 51

Nasza szkoła jest szkołą przyjazną, bezpieczną i twórczą. Swoje zadania Gimnazjum realizuje dzięki:

- zaangażowaniu kadry pedagogicznej,
- wsparciu rodziców,
- współpracy z władzami samorządowymi i przyjaciółmi szkoły.

Chcemy zapewnić Ci wszechstronny rozwój, dlatego oferujemy:

- nowoczesne metody nauczania,
- dobrze wyposażone pracownie,
- naukę dwóch języków obcych: angielskiego i niemieckiego,
- rozwój własnych zainteresowań poprzez udział w zajęciach pozalekcyjnych,
- bezpieczny, bezpłatny dojazd do szkoły,
- bibliotekę z **Internetowym Centrum Informacji Multimedialnej**;

ponadto:

- lekcje w odnowionych pomieszczeniach szkolnych,
- możliwość rozwijania umiejętności dziennikarskich i wyrażania własnych opinii w gazetce szkolnej „Ale numer”,
- udział w różnych konkursach przedmiotowych i tematycznych,
- możliwość rozwijania zainteresowań sportowych (dodatkowe zajęcia sportowe, wyjazdy na zawody),
- poznawanie przeszłości przodków dzięki zbiorom Muzeum Historii Lokalnej,
- wyjazdy na spektakle teatralne,
- możliwość wyjazdu do kina, na basen, narty, lodowisko,
- udział w rajdach turystyczno - krajoznawczych oraz wycieczkach po bliższej i dalszej okolicy,
- rozrywkę: dyskoteki i konkursy,
- możliwość spędzania czasu wolnego w świetlicy szkolnej,
- smaczne i tanie obiady w naszej stołówce,
- na miejscu opiekę stomatologiczną i stałą opiekę pielęgniarską,
- dla uczniów mających trudną sytuację materialną - możliwość wypożyczenia podręczników.

Jeżeli masz jakieś inne ciekawe zainteresowania, postaramy się, abyś u nas mógł je rozwijać.

CODZIENNE ŻYCIE SZKOŁY

Uczniowie mogą przebywać na terenie szkoły od godziny 7.40. Od tego momentu aż do zakończenia lekcji są pod opieką nauczycieli.

Plan zajęć lekcyjnych jest urozmaicony i uwzględnia naturalny rytm aktywności ucznia.



Młodzież bierze udział również w innych zajęciach edukacyjnych, np.:

- zajęciach związanych z wyborem szkoły ponadgimnazjalnej,
- spotkaniach z podróżnikami,
- koncertach muzycznych,
- zajęciach prowadzonych przez pracowników Poradni Psychologiczno Pedagogicznej,
- programach profilaktycznych np. „Stop dla alkoholu i narkotyków w moim życiu”, „Trzymaj formę”.

Po lekcjach działają następujące kółka przedmiotowe:

- matematyczne,
- informatyczne,
- języka angielskiego,
- dziennikarskie,
- geograficzne,
- edukacji regionalnej,
- samorządność w szkole,
- plastyczne,
- wokalnno-teatralne,
- sportowe.

NASZE SUKCESY

Laureaci i finaliści konkursów przedmiotowych organizowanych przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty w Rzeszowie

Dzięki zaangażowaniu uczniów i nauczycieli, odnieśliśmy wspólnie wiele sukcesów.

Uczniowie naszej szkoły uczestniczą corocznie w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty w Rzeszowie. W etapie szkolnym bierze udział tysiące uczniów z wszystkich gimnazjów województwa. Do etapu wojewódzkiego przechodzi pierwszych 200 - 300 najlepszych uczestników. W ubiegłym roku było wśród nich 11 uczniów z naszej szkoły. Po etapie wojewódzkim wyłaniani są laureaci (pierwszych trzydziestu) i finaliści (uczniowie, którzy uzyskali 65% prawidłowych odpowiedzi). W historii naszego gimnazjum tytuły laureata lub finalisty otrzymali:



Język polski	1 laureat (Katarzyna Adamska) 1 finalistka (Paulina Kluk)
Matematyka	1 finalistka (Paweł Borek)
Biologia	3 laureatów (Katarzyna Sznajder, Paulina Kobylak, Michał Frydrych) 3 finalistów (Weronika Jurczak, Katarzyna Juraszek, Kamila Zajdel)
Geografia	2 laureatów (Artur Malinowski i Paulina Janusz)
Chemia	3 finalistów (Ireneusz Gawlik, Weronika Jurczak, Ewelina Lenik)
Informatyka	1 finalistka (Michał Węgrzyn)
Historia	1 laureat (Karolina Bieszczad) 1 finalistka (Paulina Janusz)

W bieżącym roku szkolnym uczniowie z naszej szkoły znaleźli się na listach z pięciu przedmiotów. **Paulina Janusz**, uczennica klasy II d, kolejny raz została laureatką konkursu z geografii.

TERMIN I SPOSÓB REKRUTACJI DO GIMNAZJUM

Zgodnie ze Statutem Szkoły, Publiczne Gimnazjum przyjmuje każdego ucznia z naszego obwodu szkolnego, czyli z naszej gminy. Uczniowie spoza obwodu przyjmowani są w miarę wolnych miejsc.

Terminy egzaminów i rekrutacji do gimnazjów na rok szkolny 2008/2009.

1.	do 18 kwietnia 2008 r.	Składanie podań do klas pierwszych gimnazjów
2.	20 i 23 czerwca 2008 r.	Przyjmowanie świadectw ukończenia szkoły podstawowej i innych zaświadczeń przez dyrektorów gimnazjów
3.	24 czerwca 2008, nie później niż do godz. 15:00	Ogłoszenie przez dyrektora listy przyjęć do gimnazjum
4.	26 czerwca 2008 r.	Rozpatrywanie przez dyrektorów gimnazjów odwołań od wyników rekrutacji
5.	27 czerwca 2008 r., nie później niż do godz. 13:00	Ogłoszenie przez dyrektorów gimnazjów listy uczniów przyjętych do szkół
6.	do 10 lipca 2008 r.	Przyjmowanie świadectw ukończenia szkoły podstawowej i innych zaświadczeń przez dyrektorów gimnazjów od absolwentów szkół podstawowych, którzy przystąpili do sprawdzianu w dodatkowym terminie oraz z innych przyczyn losowych nie złożyli dokumentów do 23 czerwca 2008r.

Dyrekcja szkoły

KGW WIDACZ - REAKTYWACJA

Bez względu na to, co się o nim mówi, dla większości pań 8 marca jest miłym świętem.

Po kilkuletniej przerwie, za sprawą widackiego KGW, w odnowionym składzie świętowałyśmy Dzień Kobiet.

Kiedy na zebraniu panie planowały małą uroczystość, nie przypuszczały, że odzew będzie tak duży. Chęć udziału w spotkaniu zgłosiło 50 pań. Przybyli też zaproszeni goście - zastępca wójta Gminy Miejsce Piastowe Stanisława Gawlik, która wszystkim paniom przekazała życzenia od nieobecnego wójta, oraz panowie z rady sołectkiej Widacza.

Członkinie koła doskonale poradziły sobie z przygotowaniem poczęstunku. Okazało się, że mamy świetną szefową kuchni i utalentowaną dekoratorkę potraw - całość prezentowała się znakomicie, a przede wszystkim bardzo smakowała. Przy kawie i upieczonym przez panie



Przy wspólnym stole. Fot. Magdalena Penar

ciście rozległy się dźwięki biesiadnych pieśni i tu z kolei odkryliśmy kandydatki do występów na tegorocznych dożynkach.

Wcześniej czekają nasze koło jeszcze inne wyzwania: jubileusz 25-lecia OSP w Widaczu i Turniej Kół Gospodyń Wiejskich „Baba - Liga”, który w tym roku odbędzie się w naszej miejscowości. W dalszych planach mamy organizację wieczoru andrzejkowego, zabawy sylwestrowej i dnia seniora.

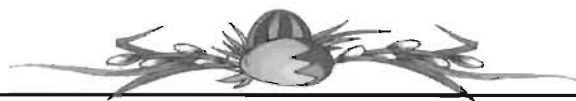
Mamy zamiar zorganizować kursy, szkolenia i prezentacje, chcemy wymieniać doświadczenia, kultywować tradycje polskiej wsi i uczyć się nowych rzeczy. Bardzo liczymy na panie, które działały w KGW wcześniej, mamy bowiem nadzieję, że podzielą się swoim doświadczeniem i będą służyć radą i pomocą.

Bardzo chcemy, aby spotkania członkiń koła zintegrowały kobiety naszego sołectwa, a co za tym idzie - całą społeczność Widacza.

M.P.



Życzenia otrzymała również zastępca wójta Stanisława Gawlik. Fot. Magdalena Penar



UROCZYSTE OBCHODY DNIA KOBIET W ŁĘŻANACH - WYRÓŻNIENIA DLA CZŁONKIŃ KGW



Odznaczone i wyróżnione kobiety

Spotkania członkiń łężańskiego Koła Gospodyń Wiejskich w dniu 8 marca mają już swoją wieloletnią tradycję. Ten dzień to nie tylko okazja do omówienia ważnych dla Koła spraw, to również możliwość spotkania wszystkich członkiń i wspólnego świętowania Dnia Kobiet w miłej atmosferze. Dodatkowo od kilku lat te spotkania wzbogacane są o część artystyczną (w tym roku w wykonaniu uczennic szkoły podstawowej: Wiktorii Polak i Wiktorii Urban oraz członkiń Koła, pań: Ewy Wiśniowskiej - Józefczyk i Stefanii Polak). Ewa Wiśniowska-Józefczyk, znana koleżankom z Koła ze swego talentu poetyckiego, również na tym spotkaniu zaprezentowała swój utwór. Tym razem była to „Ballada o pewnej babci”.

Wzorem lat ubiegłych również w tegorocznych obchodach Święta Kobiet udział wzięli zaproszeni goście: zastępca wójta Stanisława Gawlik i dyrektor Szkoły Podstawowej Teresa Zamorska oraz panowie: wójt gminy Marek Klara, prezes Kółka Rolniczego Karol Moskal, sołtys wsi Zbigniew Robótka, radny Marek Bajger oraz prezes OSP Krzysztof Omachel. Każdy z nich złożył paniom życzenia, a pan Moskal dodatkowo obdarował wszystkie panie słodko - witaminowymi upominkami.

Gośćmi, dzięki którym to spotkanie miało charakter szczególnie uroczysty, byli: Ilona Goleń - przewodnicząca Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich oraz Roman Piłat - prezes Zarządu Regionalnego Związku Rolników, Kólek i Organizacji Rolniczych. Oni to wręczyli niektórym z gospodyń ordery i dyplomy za wyróżniającą się postawę i zaangażowanie w pracy na rzecz Koła. Orderem „Serca Matkom Wsi” uhonorowane zostały:



Wspólna biesiada

Michalina Steliga, Janina Omachel i Maria Malinowska. Dyplom „Honorowej przewodniczącej” natomiast otrzymały: Izabela Twardak, Michalina Steliga i Jolanta Brachun, a „Dyplom wzorowej członkini Koła Gospodyń Wiejskich” wręczono: Marii Filar, Genowefie Bilskiej, Kazimierze Kołodziejczyk, Zuzannie Moskal, Helenie Janowskiej, Wiesławie Hejnar, Annie Niemczyckiej, Stefanii Polak, Elżbiecie Siemińskiej, Zofii Węgrzyn, Ewie Wiśniowskiej-Józefczyk, Marii Kołodziejczyk, Wioletcie Urban i Ewelinie Ziemiańskiej. Pani I. Goleń nie szczędziła słów pochwały dla łężańskich gospodyń, złożyła też życzenia dalszych sukcesów w pracy Koła.

Dzięki prezentacji multimedialnej wszyscy obecni na spotkaniu mieli okazję, by przekonać się, że w ostatnim roku gospodynie nie próżnowały i chętnie uczestniczyły w różnych imprezach organizowanych na terenie gminy i powiatu. Również w tym roku panie nie zamierzają odpoczywać, bo przecież otrzymane wyróżnienia zobowiązują, a kolejna impreza - prezentacja stołów wielkanocnych - tuż, tuż.



W. Urban i W. Polak w scenie „Kobieta jak zwierzę”

B. Jurczak-Luśtak
Fot. Ewelina Ziemiańska

Ballada o pewnej babci

Pewna babcia była słaba, już nie wyrabiała normy,
a rodzinka ukochana miała wpływ na spadek formy.
Babcia ciągle coś sprzątała, gotowała, bawiła też syna
dzieci,
nawet czasem nie widziała, jak cudownie słońce świeci.
Stale się zastanawiała, czy ma kupić coś dla siebie,
czy też może dać wnukowi, bo on także jest w potrzebie.
Odkładała wciąż zakupy, wyciągała stare ciuchy,
aż poczuła się już stara, brzydka, w dodatku niezdera.
Chciała jakoś zmienić życie i myślała często skrycie
w czasie nieprzespanych nocy, gdzie szukać pomocy.
Długo się zastanawiała, aż Kolo Gospodyń w Łężanach
wybrała.
Teraz czasem wyjdzie z domu - i wcale nie po kryjomu -
na zebranie, na spotkanie, choć raz w roku na wycieczkę,
a czasem - to nie są cuda - i zatańczyć jej się uda.
Choć tak samo płynie życie, to czuje się znakomicie,
Bo ze zmienionej trochę babci, bez staroci, no i kapci,
większy jest pożytek w świecie, chyba mi tu przytakniecie.
No, a babci, bądźmy szczerzy, coś od życia się należy.

Ewa Wiśniowska - Józefczyk

NAUCZYCIELE POD SIATKĄ



II miejsce: Zespół Krośnińskich Hut Szkła
Fot. Janusz Węgrzyn

29.02.2008 r. na hali sportowej Szkoły Podstawowej w Rogach odbył się XVII Turniej Piłki Siatkowej Nauczycieli o „PUCHAR GMINY MIEJSCE PIASTOWE”. Z zaproszonych sześciu nauczycielskich drużyn szkół powiatu krośnińskiego - z powodu licznych kontuzji - przybyło tylko cztery: nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 15 i II Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie, nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krośnie „Mechanik”, Zespół Krośnińskich Hut Szkła S.A. oraz nauczyciele Gminy Miejsce Piastowe. W tej sytuacji przyjęto systemem rozgrywek „każdy z każdym”.



I miejsce: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krośnie „Mechanik”. Fot. Wiesław Habrat

Wyniki poszczególnych meczy:

nauczyciele Gminy M. Piastowe: nauczyciele ZSP nr 3 w Krośnie 0 : 2, (24:26)(20:25),
zespół KHS S.A. : nauczyciele SP nr 15 i II LO w Krośnie 2 : 1 (25:20)(22:25)(15:7),
nauczyciele SP nr 15 i II LO w Krośnie: nauczyciele Gminy M. Piastowe 0 : 2 (21:25)(20:25),
nauczyciele ZSP nr 3 w Krośnie : Zespół KHS S.A. 2 : 0 (25:22)(25:22),
zespół KHS S.A. : nauczyciele Gminy M. Piastowe 2 : 0 (25:21)(25:19),
nauczyciele SP nr 15 i II LO w Krośnie : nauczyciele ZSP nr 3 w Krośnie 0 : 2 (18:25)(21:25)

Miejsca w klasyfikacji końcowej turnieju:

1. Nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krośnie „Puchar Gminy Miejsce Piastowe”,
2. Zespół Krośnińskich Hut Szkła S.A. - „Puchar Dyrektora GOK w Miejscu Piastowym”,
3. Nauczyciele Gminy Miejsce Piastowe - „Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej w Rogach”
4. Nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 15 i II Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie.



Mecz pomiędzy SP nr 15 i II LO w Krośnie a drużyną KHS Krosno. Fot. Wiesław Habrat

Walczących zawodników dopingowali licznie przybyli kibice. Impreza odbyła się dzięki przychylności wójta Gminy Miejsce Piastowe - Marka Klary, dyrektora GOK - Janusza Węgrzyna, którzy ufundowali okazałe puchary i nagrody oraz dyrektora Szkoły Podstawowej w Rogach - Wiesława Habrata, zajmującego się sprawami organizacyjnymi. Zwycięskie drużyny otrzymały dyplomy i puchary.

Wiesław Habrat



Wójt Gminy Marek Klara wręcza puchar drużynie nauczycieli gminy Miejsce Piastowe. Puchar odbiera Grzegorz Biduś. Fot. Wiesław Habrat



PING-PONG PO RAZ ÓSMY

8 marca 2008 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Rogach odbył się VIII Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury przy współudziale sekcji tenisowej LUKS „Burza Rogi”. Turniej ten rozegrany został w ramach Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego, wzięło w nim udział 126 zawodników - mieszkańców gminy Miejsce Piastowe. Zawodnicy wyłonieni zostali podczas eliminacji klubowych, które w każdej miejscowości gminy były rozgrywane w styczniu i lutym b.r.

Na uwagę zasługuje fakt, że był to turniej amatorów, co dowodzi, że ping-pong jest drugą dyscypliną sportu, po piłce nożnej, najchętniej uprawianą na terenie naszej gminy.

W turnieju najliczniej dopisali najmłodsi adeptci tej dyscypliny sportu, co pozwala optymistycznie spojrzeć w przyszłość.

Zawodnicy, którzy zdobyli dwa pierwsze miejsca w każdej grupie wiekowej, reprezentować będą gminę Miejsce Piastowe podczas rozgrywek powiatowych. Odbędą się one 5 kwietnia w Jedliczu.

W turnieju gminnym najlepsze miejsca zajęli:

w kategorii do 14 lat - dziewczęta:

1. Paulina Lorenc - Zalesie
2. Karolina Sieniawska - Zalesie
3. Klaudia Litwin - Rogi

w kategorii do 14 lat - chłopcy:

1. Maciej Ślęczka - Łężany
2. Mariusz Stec - Wrocanka
3. Tomasz Warchoł - Zalesie

w kategorii 15-20 lat - dziewczęta:

1. Ilona Albrycht - Rogi
2. Diana Muszyńska - Rogi
3. Aleksandra Wojtowicz - Łężany

w kategorii 15-20 lat - chłopcy:

1. Maciej Lenartowicz - Niżna Łąka
2. Krzysztof Skaldanowski - Rogi / Damian Raś - Łężany
3. Sebastian Szczepanik - Niżna Łąka

w kategorii 21-45 lat - kobiety:

1. Lidia Rygiel - Łężany
2. Beata Frydrych - Łężany

w kategorii 21-45 lat - mężczyźni:

1. Andrzej Trygar - Widacz
2. Kamil Miszczak - Rogi
3. Dariusz Serwiński - Wrocanka

w kategorii powyżej 45 lat - mężczyźni:

1. Jerzy Litwin - Rogi
2. Władysław Nycz - Miejsce Piastowe
3. Piotr Markiewicz - Głowienka

w kategorii niepełnosprawni:

1. Maciej Węgrzyn - Niżna Łąka.

Zwycięzcom medale i pamiątkowe dyplomy wręczył, w imieniu Wójta Gminy, Janusz Węgrzyn - dyrektor GOK.

Wojciech Czyż

GMINNY OŚRODEK KULTURY PROPONUJE W KWIETNIU

01.04.2008 r. - Targowiska - Widacz - PRIMA-APRILIS - konkurs na najlepszego kawalarza

02.04.2008 r. **Krosno VIII OLIMPIADA WIEDZY O WIELKICH POLAKACH - Olimpiada zorganizowana wspólnie z Michalickim Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych w Miejscu Piastowym oraz Kurią Metropolitalną w Przemyślu**

02.04.2008 r. - Niżna Łąka - WIOSNA WKOŁO - konkurs plastyczny

03.04.2008 r. - Łężany - WIOSNA - NAJPIĘKNIEJSZA PORA ROKU - konkurs plastyczny

03.04.2008 r. - Zalesie - KLUBOWY TURNIEJ WARCABOWY

04.04.2008 r. - Niżna Łąka - POKAZ KULINARNY - pokaz przygotowany zostanie wspólnie z Paniąmi z KGW

05.04.2008 r. - Wrocanka - KLUBOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI

09.04.2008 r. - Głowienka - W BARWACH WIOSNY - konkurs plastyczny

10.04.2008 r. - Miejsce Piastowe - KOGEL MOGEL - XV Targi Satyryczne

10.04.2008 r. - Zalesie - IDZIE WIOSNA - konkurs plastyczny

11.04.2008 r. - Łężany - CZY WIEM, CO JEM - pogadanka z młodzieżą

12.04.2008 r. - Niżna Łąka - KAWALEROWIE - ŻONACI - mecz piłki nożnej o puchar sołtysa wsi Niżna Łąka

15.04.2008 r. - Miejsce Piastowe - II KONKURS POLSKIEJ POEZJI PATRIOTYCZNEJ

17.04.2008 r. - Zalesie - KLUBOWY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

18.04.2008 r. - Głowienka - VII ŚRODOWISKOWE POTYCZKI SZACHOWE

19.04.2008 r. - Widacz - TURNIEJ SZACHOWY

19.04.2008 r. - Wrocanka - POKAZ KULINARNY - pokaz przygotowany zostanie wspólnie z KGW

22.04.2008 r. - Niżna Łąka - MISTRZOSTWA W ROZWIĄZYWANIU KRZYŻÓWEK

22.04.2008 r. - Łężany - CO WIEM O EKOLOGII - konkurs wiedzy

23.04.2008 r. - Rogi - SPRZĄTANIE ŚWIATA CZ. 1 - wycieczka połączona ze sprzątaniem swojej miejscowości. W porządkowaniu wsi wezmą udział dzieci, młodzież i dorośli.

24.04.2008 r. - Głowienka - OTWARTY DZIEŃ PROFILAKTYKI pod hasłem „Zdrowy uczeń - bezpieczny uczeń”

26.04.2008 r. - Niżna Łąka - DYSKOTEKA KLUBOWA

29.04.2008 r. - Rogi - SPRZĄTANIE ŚWIATA CZ. 2

30.04.2008 r. - Łężany - KLUBOWE ELIMINACJE DO FESTIWALU PIOSENKI



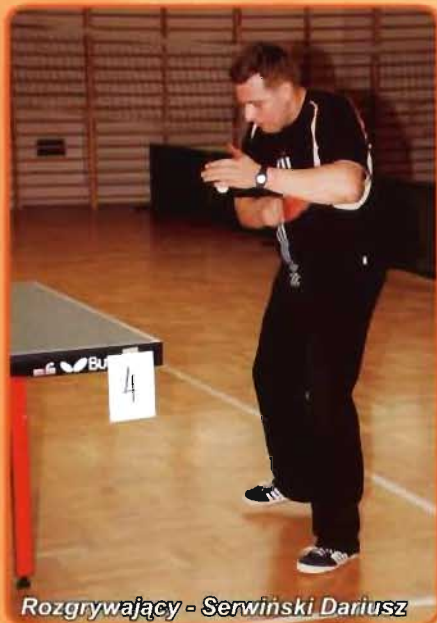
Pojedynek pań w kat. 21-45: Lidia Rygiel i Beata Frydrych



Sędziowie turnieju



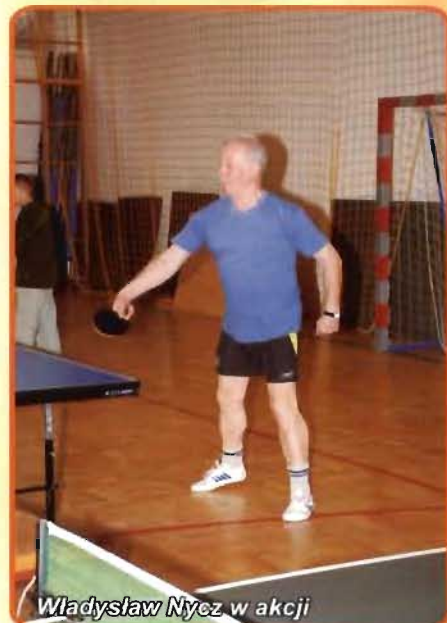
Zwycięzcy turnieju



Rozgrywający - Serwiński Dariusz



Janusz Węgrzyn - dyr. GOK wręcza medale zwycięzcom turnieju



Władysław Nycz w akcji



Najmłodsza zawodniczka



Najmłodsze zawodniczki

Fot. Zbigniew Mazur



Wyróżnienie w kat. stroik - Karolina Tomala



Wielkanocne stroiki

SZÓSTA EDYCJA KONKURSU WIELKANOCNEGO

Od sześciu lat w naszej gminie w okresie Świąt Wielkiej Nocy odbywa się konkurs plastyczny, którego celem jest popularyzowanie i kultywowanie tradycji obrzędowej Świąt Wielkanocnych.

Uczestniczyć w nim mogą mieszkańcy gminy w następujących kategoriach wiekowych: do 10 lat, IV- VI klasa szkoły podstawowej, gimnazjum, młodzież powyżej 15 roku życia i osoby dorosłe. Organizatorem konkursu jest Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym. Spośród 150 nadesłanych prac komisja konkursowa - powołana przez GOK - 13 marca br. nagrodziła równorzędnymi wyróżnieniami następujące prace:

W kategorii kartka świąteczna:

- do 10 lat:

1. Paulina Malinowska, SP - Targowiska
2. Wiktoria Guzik, SP - Miejsce Piastowe
3. Natalia Koziół, SP - Łężany

- IV- VI kl. - szkoła podstawowa:

1. Bernardetta Lenik, SP - Targowiska
2. Anna Kmonk, SP - Widacz
3. Łucja Gościńska, SP - Wrocanka
4. Agata Skwara, SP - Widacz

- gimnazjum :

1. Anna Węgrzyn, Społeczne Gimnazjum - Rogi
2. Gabriela Uliasz, Społeczne Gimnazjum - Rogi
3. Kasandra Kleinert, Społeczne Gimnazjum - Rogi

W kategorii pisanka:

- do 10 lat:

1. Justyna Habrat, SP - Łężany
2. Michał Koziół, SP - Łężany

- IV-VI kl. - szkoła podstawowa:

1. Paulina Belcik, SP - Rogi
2. Natalia Zajdel, SP - Widacz
3. Mateusz Frączek, Filia GOK - Głowienka

- powyżej 15 lat:

1. Barbara Urban, KGW - Głowienka

2. Marta Wilk, KGW - Głowienka

W kategorii stroik świąteczny:

- do 10 lat:

1. Hubert Gunia, SP - Łężany
2. Anna Koszyła, SP - Miejsce Piastowe

- 11-15 lat:

1. Tomasz Kielar, SP - Targowiska
2. Dominika Majchrowicz, SP - Zalesie
3. Karolina Tomala, SP - Targowiska
4. Angelika Hedesz, SP - Widacz

- gimnazjum:

1. Dominika Eliasz, Gimnazjum - Miejsce Piastowe
2. Zuzanna Pitera, Społeczne Gimnazjum - Rogi

-powyżej 15 lat:

1. Elżbieta Kilar, KGW - Zalesie
2. Niedziela Jadwiga, KGW - Głowienka
3. Danuta Steliga, KGW - Głowienka
4. Halina Buczek, KGW - Głowienka

W kategorii palma:

- do 10 lat:

1. Maciej Koziół, Przedszkole - Łężany
2. Wojciech Kuras, SP - Wrocanka
3. Mateusz Serwiński, SP - Wrocanka

- 11-15 lat:

1. Klaudia Koziół, SP - Łężany
2. Agata Skwara, SP - Widacz
3. Weronika Wojtowicz, SP - Targowiska

- powyżej 15 lat:

1. Elżbieta Zajdel, KGW - Głowienka
2. Aleksandra Zajdel, KGW - Głowienka

16 kwietnia br. na pokazie Stołów Wielkanocnych w Domu Ludowym w Łężanach wójt Gminy - Marek Klara i dyrektor GOK - Janusz Węgrzyn wręczyli zwycięzcom nagrody.



Danuta Steliga z Głowienki odbiera nagrodę w kat.stroik



Wielkanocne stroiki

Tekst i foto: K.K.

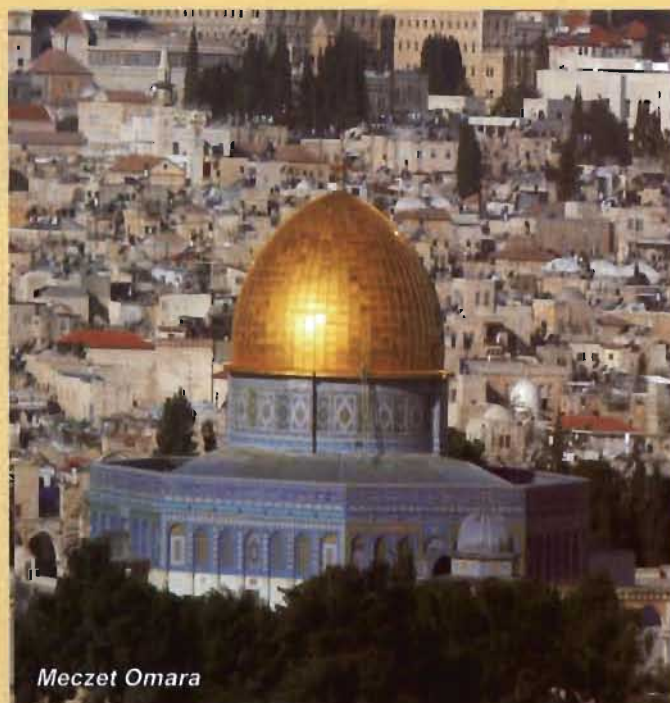


PIELGRZYMOWANIE DO ZIEMI ŚWIĘTEJ - PODRÓŻ ŻYCIA

Pan rzekł do Abrama: „Spójrz przed siebie i rozejrzyj się z tego miejsca, na którym stoisz, na północ i na południe, na wschód i ku morzu; cały ten kraj, który widzisz, daję tobie i twemu potomstwu na zawsze. Twoje zaś potomstwo uczynię liczne jak ziarenka pyłu ziemi; jeśli kto może policzyć ziarenka pyłu ziemi, policzone też będzie twoje potomstwo. Wstań i przejdź ten kraj wzdłuż i wszerz; tobie go oddaję”.

Abram zwinął swe namioty i przybył pod Hebron, gdzie były dęby Mamre. Osiedliwszy się tam, zbudował ołtarz dla Pana. (Rdz. 13, 14-18)

Przybyliśmy i my do tego miejsca, by zobaczyć, dotknąć, nie tyle historii wielowiekowej, lecz kraju, który - zwłaszcza dla chrześcijan - jest krajem Jezusa Chrystusa. Pierwsze kroki, po szczęśliwym przylocie do Tel Awiwu i krótkiej podróży autokarem, skierowaliśmy do rzymskiego miasta - Cezarei, a potem do najznajomiejszego miasta portowego - Hajfy, gdzie można zobaczyć górę Karmel z kościołem Stella Maris - zakon i kościół karmelitów. Wcześniej podziwialiśmy piękno Morza Śródziemnego i pozostałości akweduktów. Kolejny i następne dni były do siebie bardzo podobne: śniadanie - wyjazd autokarem - zwiedzanie - powrót do hotelu. Tyle, że każdy kolejny dzień był coraz bogatszy w przeżycia. W Nazarecie zwiedziliśmy Bazylikę Zwiastowania Pana, a w niej grota zwiastowania, gdzie Archanioł Gabriel objawił Maryi wielką tajemnicę, a Ona odpowiedziała: „Niech mi się stanie według słowa twego”. Potem przewodnik poprowadził nas do kolejnych miejsc upamiętniających wydarzenia ówczesnych czasów. Odwiedziliśmy Kościół św. Józefa, w którym znajduje się krypta poświęcona Świętej Rodzinie, tj. dom-grota.



Meczet Omara

mozaika, która przedstawia koszyk z pięcioma chlebami i obok - dwiema rybami. Nieopodal znajduje się Kościół Prymatu świętego Piotra, stojący na miejscu, gdzie Jezus trzykrotnie objawił się Apostołom po zmartwychwstaniu i jadł z nimi rybę po ich bezowocnych połowach w Jeziorze Galilejskim. Dlatego skała znajdująca się wewnątrz kościoła nazywa się Mensa Christi - stół Chrystusa. Tutaj my też rozkoszowaliśmy się smażoną rybą. Góra Błogosławieństw i rejs statkiem po niezwykle spokojnym Jeziorze Galilejskim zakończyły kolejny dzień naszego pielgrzymowania.



Koszyk z pięcioma chlebami - mozaika z VI w.



Kościół "Gloria in excelsis"

W grupie pielgrzymkowej uczestniczyło kilka małżeństw, stąd też Kana Galilejska była dla nich szczególnie ważnym wydarzeniem. Odnowienie przyrzeczeń małżeńskich, potwierdzone certyfikatem, w miejscu pierwszego cudu Chrystusa - przemiany wody w wino na przyjęciu weselnym - to piękna pamiątka i wielka radość. Kana i Nazaret to miejsca pierwszych publicznych wystąpień Jezusa. Następnie zobaczyliśmy Tabgha (Siedem Źródeł) i Kościół rozmnożenia chleba i ryb. Pod ołtarzem wystaje część kamienia, na którym - według przekazów - siedział Jezus, kiedy rozmnażał chleb i ryby, zaś zdarzenie to upamiętnia - znajdująca się przed ołtarzem - przepiękna



Kafarnaum



Kafarnaum - św. Piotr



Menora



Kamień balsamowania w Bazylice Grobu



Kościół Prymatu św. Piotra - stół Chrystusa



Kumran - ruiny



Kościół rozmnożenia chleba i ryb (kamień pod ołtarzem, na którym - według tradycji - siedział Pan Jezus)



Tablica upamiętniająca chrzest Pana Jezusa w Jordanie



Kościół Błogosławieństw



Kościół na Górze Błogosławieństw



Via Dolorosa



Ściana Placzu



Palma



Masada - wyjazd kolejką



Wróćmy jednak do początku, do Betlejem, do Pola Pasterzy, gdzie pasterze usłyszeli nowinę o narodzeniu Jezusa. Dla upamiętnienia tego wydarzenia stoi tam obecnie kościółek „Gloria in excelsis” w kształcie beduińskiego namiotu. Zwiedzana następnie Bazylika Narodzenia jest skromna, nawet uboga, z zewnątrz nieprzyciągająca wzroku - może tylko z uwagi na zaniedbanie? Tam właśnie dokładnie widać brak jedności wśród ludzi wierzących, dla których ważniejsze jest „posiadanie” danego kościoła, a nie wspólne dobro, o które należałoby dbać dla zachowania tych bezcennych miejsc. W bazylice znajduje się Grota Narodzenia, której właścicielem są ortodoksyjni Grecy, a pod Ołtarzem Narodzenia - srebrna gwiazda z łacińskim napisem: „Tu narodził się z Maryi Panny Jezus Chrystus”. To jedno z bardzo ważnych miejsc dla każdego z nas, gdzie w świadomości i głęboko w sercu czuje się coś pięknego i bardzo wzruszającego. Nieopodal jest małe Grotto Magów, jedyne miejsce, gdzie dozwolone jest odprawianie katolickiej mszy św., naprzeciwnie - miejsce szopek (zióbek, do którego było złożone Dzieciątko, znajduje się we Włoszech, w bazylice Santa Maria Maggiore). Kościół św. Katarzyny, bardziej współczesny (pochodzący z XIX w), zbudowany został na pozostałościach klasztoru św. Hieronima i wkomponowany w całość zabudowań wraz z Bazyliką Narodzenia. Przed wejściem do kościoła umieszczono podobiznę świętego Dzieciątka, którą kładzie się na miejsce narodzenia na czas Świąt Bożego Narodzenia. Każde kolejne miejsce, którego tam dotykaliśmy, naznaczone było, w różny sposób, obecnością chodzącego po tej ziemi i nauczającego przed wiekami Jezusa Chrystusa. Stąd też nieustannie dokonywała się w każdym z nas konfrontacja rzeczywistości, którą widzieliśmy, z naszymi wyobrażeniami:

- Rzeka Jordan (chrzest Jezusa i nasze odnowienie sakramentu chrztu),
- Kafarnaum (Miasto Radości - „pierwsze seminarium”, gdzie Jezus nauczał i dokonał wielu cudów, Ewangelia wspomina o dwunastu),
- Góra Tabor (góra przemienienia),
- Jerycho (najstarsze miasto na świecie, za czasów Jezusa miasto królewskie, a w nim Góra Kuszenia. Na zboczach góry wybudowany w VI wieku n.e. klasztor, który przypomina o trzykrotnym kuszeniu Jezusa),
- sykomora (drzewo, na które wspiął się Zacheusz, by zobaczyć Jezusa),
- Qumran (gdzie w jaskiniach odnaleziono zwoje pism przechowywanych w dzbanach).

Przemierzając Pustynię Judzką zatrzymaliśmy się, by zwiedzić Masadę - twierdzę o powierzchni około 8 ha, długości 2,5 km, szerokości ponad 200 m i wysokości około 600 m nad poziom Morza Martwego. Była ona mistrzowskim wzorem skomplikowanego, fortyfikacyjnego systemu. Tam rozegrały się najbardziej dramatyczne wydarzenia w historii Izraela - by nie wpaść w ręce Rzymian, zbiorowego samobójstwa dokonało około 1000 osób. Uratowały się tylko dwie kobiety i pięcioro dzieci i to one złożyły zeznania o tym, co się tam dokonało. Morze Martwe (Słone), bardzo dobrze widoczne z ze szczytu Masady, ciągnące się wzdłuż podnóża Pustyni, stało się także obiektem naszego zainteresowania. Zawartość wody w Morzu, z uwagi na duże parowanie, nieustannie się zmniejsza. Długość Morza w prehistorycznych czasach osiągała podobno 250 km, dzisiaj - zaledwie 75 km. Nie zabrakło wśród nas odważnych morsów, chociaż temperatura wody była znacznie wyższa od temperatury powietrza.

Jerozolima (miasto pokoju, miasto wybawienia), to miejsce, w którym - wbrew nazwie - jest wiele niepokoju. Jerozolimie poświęciliśmy znacznie więcej czasu, gdyż wiąże się z nią wiele wydarzeń historycznych. Informacje biblijne zaczynają się od zdobycia miasta przez króla Dawida około 1000 roku p.n.e. Samo miasto położone jest na wyżynie i otoczone z trzech stron dolinami. W swojej historii było 50 razy oblegane, 36 razy zdobyte i 17 razy całkowicie zrów-

nane z ziemią. Mury i bramy Jerozolimy, stanowiące system obronny, w obecnym kształcie posiadają 34 wieże i 8 bram (Nowa Brama, Damascyńska, Heroda, św. Szczepana, Złota - zamurowana, Żydzi nazywają ją Bramą Łaski, Gnojna, Syjonu i Jafska).

Góra Oliwna. Tu miało miejsce wiele wydarzeń z życia Jezusa, jego Matki i Apostołów. Gdy Jerozolima odrzuciła Jezusa, tutaj zgromadził Apostołów i nauczał ich. Tutaj, między innymi, padły znane nam wszystkim słowa przypowieści o dziesięciu pannach, o pustyni i o talentach. Tutaj Pan przepowiedział zagładę Jerozolimy i zapłakał nad nią (poniżej znajduje się kościół w kształcie łzy). Stąd przejeżdżał na osiołku z Betfage przez Złotą Bramę do świątyni jerozolimskiej. Tu, u jej podnóża, w ogrodzie Getsemanii pocił się krwią, tu zdradził go Judasz, tu zatrzymali go i doprowadzili przed żydowską Wielką Radę. Tutaj też czterdzieści dni po zmartwychwstaniu pożegnał się ze swoimi uczniami i wstąpił do nieba. Na Górze znajdują się cmentarze, kościół „Pater Noster”, gdzie na wejściowym dziedzińcu znajdujemy tablice z tekstami modlitwy „Ojcze nasz”. Poniżej - Bazylika Agonii i Grota Pojmania, a obok niej świątynia Getsemanii. Wszystko to napawa głęboką refleksją nad codziennością życia i pogonią za dobrami doczesnymi światła. Dalej znajduje się kościół Grobu Panny Maryi.

Stara Jerozolima i w niej droga krzyżowa (Via Dolorosa), to coś, co najbardziej odbiega od naszych wyobrażeń, ale tak było za czasów Chrystusa i tak jest dzisiaj - na wąskiej uliczce duży ruch, kwitnie handel i dlatego czasem trudno nawet zauważyć naznaczone na murach stacje drogi krzyżowej. Bazylika Grobu Pańskiego to miejsce szczególne i miejsce szczególnych przeżyć, kiedy dotyka się - zaraz po wejściu - kamienia balsamowania Jezusa, Golgoty i wreszcie grobu Pana. Chociaż jest to dla nas, ludzi wierzących, wyjątkowe miejsce, to tutaj też spotykamy się z inną atmosferą niż ta, do której jesteśmy przyzwyczajeni. Dobrze, że mieliśmy dość dużo czasu wolnego na to, by każdy mógł znaleźć swoje miejsce i swój „kawałek ciszy”. Cała atmosfera i miejsca nie da się opisać i przedstawić, tam po prostu trzeba być. Jeszcze jedno miejsce, które znane jest całemu światu, a znajduje się w Jerozolimie, to Ściana Płaczu (Mur Zachodni), dla Żydów najświętsze miejsce na świecie. Tutaj mogliśmy się zaznajomić z ich religijnymi zwyczajami. Rzeczą oczywistą są odrębne miejsca modlitwy dla mężczyzn i dla kobiet. Celem modlitw mężczyzn jest wyproszenie przyjęcia Mesjasza, a kobiety modlą się, aby stać się przynajmniej daleką krewną Mesjasza. Kołysząca się postawa modlących się Żydów jest wyrazem tego, iż modli się nie tylko dusza, ale i ciało. Meczet Omara, którego nie dane nam było zobaczyć od wewnątrz, jest budowlą wyróżniającą się z każdego punktu widokowego.

Wieczernik, gdzie Pan Jezus ustanowił Eucharystię, sakrament kapłaństwa i pojednania, to też mocny akcent przeżyciowy. Tutaj Jezus umył Apostołom nogi, tutaj się im objawił po swoim zmartwychwstaniu, tu zesłał Ducha Świętego. Tutaj też zasnęła Maryja Panna. I dlatego w pobliżu Wieczernika wybudowano kościół Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny. Kneset i Menora (siedmioramienny świecznik), znajdujący się w Zachodniej Jerozolimie, to nowoczesna część miasta.

Tak mijał czas naszego pielgrzymowania i kierowania się ku naszej ojczyźnie. W drodze powrotnej nawiedziliśmy miasto Ain Karem, które łączy się z narodzeniem i życiem św. Jana Chrzciciela. Zwiedziliśmy kościół Narodzenia św. Jana Chrzciciela, zobaczyliśmy oznaczone miejsce narodzenia, a na dziedzińcu tablicę z hymnem Zachariasza. W tym miasteczku znajduje się też piękna Bazylika Nawiedzenia Maryi Panny, gdzie na murze widnieją tablice, na których w 41 językach wryto pieśń pochwalną Maryi zwaną „Magnificatem”, także w języku polskim.

Lotnisko w Tel Awiwie, szczegółowe kontrole, piękny lot i szczęśliwy powrót, to finał naszej niepowtarzalnej i jedynej w swoim rodzaju podróży.

Tekst i foto: Danuta Bartosik



EKOLOGICZNIE W GIMNAZJUM



Celina Hadam w trakcie prowadzenia imprezy

„Ja, Ty i Środowisko” to hasło imprezy zorganizowanej 14 marca 2008 roku przez Publiczne Gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym. Uczestniczyły w niej 5-osobowe zespoły uczniów wraz z opiekunami ze wszystkich ośmiu szkół podstawowych z terenu naszej gminy.

Celem imprezy była popularyzacja wiadomości o przyrodzie w najbliższym środowisku oraz aktywizowanie uczniów do konkretnych działań, związanych z ochroną i właściwym gospodarowaniem zasobami natury. Wielkim problemem na terenie naszej gminy jest segregacja odpadów, dlatego większość konkurencji poświęcona była tej tematyce.

Spotkanie rozpoczął występ uczniów Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym, którzy pod kierunkiem Alicji Ingot i Barbary Sznajder, przygotowali ciekawy program o ochronie środowiska naturalnego i segregacji odpadów. Część artystyczna oraz dekoracja wykonana przez Jerzego Sznajdra bardzo trafnie wprowadziła zebranych w tematykę spotkania.

Następnie Ignacy Bielecki z Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych w Krośnie przybliżył uczestnikom problemy ochrony przyrody w najbliższym środowisku.

Prowadzącą, główną inicjatorką i organizatorką imprezy była Celina Hadam, nauczycielka chemii i fizyki w gimnazjum, która zapoznawała uczniów z ogólnymi zasadami konkursów oraz przedstawiła komisję konkursową.

Zasiadały w niej: Bernarda Binkowicz i Bernadeta Jurczak - pracownice Urzędu Gminy oraz Małgorzata Staniszk-Krupa - dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym.

Patronat nad imprezą objął wójt Gminy Miejsce Piastowe, który również ufundował nagrody. Chcieliśmy, aby każdy uczestnik wyszedł z tej imprezy z nagrodą, bowiem poprzez miłe wspomnienia bardziej pamięta się temat przewodni - w tym wypadku były to segregacja odpadów i ochrona przyrody. W tym celu przygotowano 5 konkursów indywidualnych (wygrywał uczeń) i 6 konkursów grupowych (wygrywała reprezentacja danej szkoły).

Każda z drużyn - reprezentujących szkoły podstawowe - wyróżniła się własnoręcznie wykonanymi identyfikatorami i każda przedstawiła się swoim reklamowym okrzykiem. Poszczególne grupy uczniów

rywalizowały w takich konkurencjach jak: rozwiązywanie krzyżówek, łamigłówek, rebusów, układanie puzzli, rozpoznawanie zwierząt chronionych występujących na terenie gminy oraz segregowanie odpadów.

Duże problemy mieli uczniowie z wykonaniem ostatniego zadania - segregowania śmieci. Każda grupa otrzymała gumowe rękawiczki, zestaw podpisanych wiaderek (pojemników na odpady), a także arkusz szarego papieru, na który z foliowej reklamówki zostały wysypane śmieci. Niewielu biorących udział w zmaganiach pamiętało o zerwaniu papierowej etykiety ze szklanej butelki, odkręceniu metalowej nakrętki, zgnieceniu aluminiowej puszki czy kartonu po mleku, zanim wrzuciło je do pojemnika. Jesteśmy jednak pewni, że ci, którzy byli w naszej szkole, wiedzą już, co to jest segregacja, a swoją wiedzę podzielą się z rodzicami i będą propagować te działania u siebie w domu. W przerwach między konkurencjami uczestnicy mogli posilić się skromnym poczęstunkiem. Sponsorem pyszności był sklep uczniowski „Drops”, działający pod opieką Heleny Domin i Iwony Hadały.



Uczestnicy spotkania

Imprezę można uznać za bardzo udaną. Miło było patrzeć, z jakim przejęciem i zaangażowaniem uczniowie podejmowali kolejne wyzwania konkursowe, z jaką niecierpliwością czekali na ujawnienie zawartości pudeł kryjących nagrody i jak ogromnie cieszyli się z otrzymanych drobnych upominków.

Cieszymy się, że znalazły się fundusze oraz ludzie nieoszczędzający czasu na edukację ekologiczną młodzieży, bo to od niej w dużej mierze będzie zależała jakość naszego życia za kilkanaście lat.

Gośćmi, poświęconej propagowaniu ekologicznego stylu życia imprezy, byli m.in. wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, zastępca wójta Stanisława Gawlik oraz Agnieszka Drozd - pracownik działu ochrony środowiska w MPGK w Krośnie.

Ku wielkiej radości uczestników pani wójt poinformowała wszystkich, że wszyscy uczestnicy konkursów pojedą na wycieczkę do Magurskiego Parku Narodowego, ufundowaną przez wójta. W organizację imprezy włączyły się także nauczycielki gimnazjum: Renata Leśniak i Magdalena Świerczyńska.

E. Gosztyła, S. Uliasz
Fot. Zbigniew Mazur



Pod baczny okiem nauczycieli

Turniej ekstraklasy w Rogach



Uczestnicy meczu, od lewej: Dariusz Karaś, Waclaw Guzik, Damian Uliasz, Zbigniew Albrycht, Dariusz Kielb, Tomasz Lewandowski, Krzysztof Marcinowski

14 marca 2008 r. tenisiści LUKS „Burza” Rogi rozegrali mecz kolejnej edycji Pucharu Polski w tenisie stołowym. Nasi zawodnicy IV ligi, po wcześniejszych zwycięstwach na szczeblu powiatowym, awansowali do rozgrywek wojewódzkich. Tu trafili na drużynę ekstraklasy - AZS Politechnika Rzeszów. Pragnę nadmienić, że tak wysoko notowana drużyna gościła w Rogach po raz pierwszy.

Rzeszowscy tenisiści wystąpili w najsilniejszym składzie, z Tomaszem Lewandowskim (brązowym medalistą ostatnich mistrzostw Polski) oraz Krzysztofem Marcinowskim i Dariuszem Kielbem. W drużynie reprezentującej Rogi zagrali: Dariusz Karaś, Damian Uliasz, Waclaw Guzik i Zbigniew Albrycht. Mecz zakończył się wynikiem 4:1, a jedyny punkt Rogi zdobyły w wyniku kontuzji Tomasza Lewandowskiego, który oddał mecz walkowerem.

Spotkanie podobało się nie tylko ze względu na świetną grę gości. Nasi zawodnicy pokazali, że wiele potrafią, a dodatkowym bodźcem dla nich był doping licznie zgromadzonych kibiców, którzy, jak zwykle, nie zawiedli.

Po meczu rzeszowiacy uświetnili to sportowe widowisko pokazem swoich tenisowych umiejętności stojących na najwyższym poziomie, za co w imieniu swoim i kibiców dziękujemy.

Dodać należy, że nie jest to koniec pucharowych rozgrywek dla Rogów, ponieważ nasza druga drużyna, grająca w III lidze, sprawiła dużą niespodziankę i wyeliminowała II-ligową Brzostowiankę, wygrywając po zaciętej i wyrównanej walce 4:3. W następnej rundzie spotka się z drużyną Kontapu Krosno - liderem II ligi.



Rozgrywki sportowe

*Tekst: Zbigniew Albrycht
Fot. Zbigniew Mazur*

SPORTOWA SOBOTA W WIDACZU



W sobotę 23 lutego w Widaczu odbył się Klubowy Turniej Tenisa Stołowego.

W zawodach wzięli udział zawodnicy z naszej miejscowości, a także goście z zaprzyjaźnionych klubów - z Łężan i Zalesia. Rozgrywki odbywały się w 3 kategoriach i były jednocześnie eliminacjami do VIII Gminnego Turnieju o Puchar Wójta Gminy.

Swoją obecnością zaszczycił nas Andrzej Guzik - wicestarosta krośnieński, dzięki któremu nasi zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe. Fundatorem nagród dla najlepszych była też firma „Kros Sport”, a napoje i łakocie dla wszystkich zawodników ufundowała Teresa Lorenc z Widacza. Wszystkim sponsorom bardzo dziękujemy.

Zwycięzcy turnieju:

Kategoria - chłopcy do lat 14:

1. Mateusz Penar
2. Jarosław Wojtowicz
3. Mateusz Dworzański

Kategoria - chłopcy powyżej 14 lat:

1. Jakub Gromek
2. Daniel Szybka
3. Tomasz Stola

Kategoria - dziewczęta:

1. Paulina Lorenc
2. Anna Jurczak
3. Karolina Sieniawska

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w rozgrywkach na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim.



Finalowy mecz w kategorii do lat 14

Tekst i foto: M.P.

STOWARZYSZENIE "KRAINA NAFTY"



Uczestnicy spotkania z gminy Miejsce Piastowe

Środowiska lokalne, zarówno te z terenu naszej gminy, jak i z gmin sąsiednich, borykają się z podobnymi problemami. Od lat współpracują też ze sobą we wspólnym ich rozwiązywaniu. Właśnie to zbliżone spojrzenie na przyszłość regionu stało się dla przedstawicieli pięciu gmin: Dukli, Chorkówki, Iwonicza Zdroju, Jedlicza i Miejsca Piastowego impulsem do podjęcia działań w kierunku powołania Lokalnej Grupy Działania, której głównym zadaniem będzie wdrożenie na tym obszarze programu LEADER.

28 lutego br. w sali konferencyjnej Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce spotkali się przedstawiciele wyżej wymienionych gmin, reprezentujący samorządy, stowarzyszenia, instytucje kultury. W spotkaniu uczestniczyli także przedsiębiorcy, rolnicy oraz osoby fizyczne - wszyscy jednogłośnie wyrazili chęć powołania do życia Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania o nazwie „Kraina Nafty”. Przyjęty został statut Stowarzyszenia, a na siedzibę wybrano Miejsce Piastowe.

Spośród 98 zebranych osób wybrane zostały władze stowarzyszenia: Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz Rada. W organach tych zasiadają przedstawiciele każdej z gmin tworzących LGD. Prezesem Stowarzyszenia „Kraina Nafty” została **Janina Gołąbek** - prezes Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi. Pozostali członkowie Zarządu to: Jan Drajewicz, Edward Jakiela, Bogusław Bargieł oraz Tadeusz Kasprzyk. Komisję Rewizyjną tworzą: Łukasz Aszklar, Jarosław Wasiak, Zofia Biedroń, Bernadeta Stec i Maria Kurek.

Natomiast w skład Rady weszli: Wojciech Bularski, Wioletta Klimek, Krystyna Boczar - Rożewicz, Piotr Świder, Mariola Stapińska - Chrobak, Mariusz Giemza, Urszula Bajger, Małgorzata Urban, Elżbieta Klimkowska, Tadeusz Matusik.

Powołanie Stowarzyszenia „Kraina Nafty” daje niebywałe możliwości rozwoju obszarów wiejskich. Jest motorem do powstania w lokalnym środowisku wielu cennych inicjatyw. Najważniejszą cechą Leadera jest jego oddolne działanie, które oznacza, iż sami mieszkańcy zdecydowali o tym, w którym kierunku ma iść rozwój

obszaru, na którym mieszkają. W tym celu opracować należy Lokalną Strategię Rozwoju. Po ocenie tej strategii przez Zarząd Województwa dany obszar otrzymuje środki finansowe, które zostaną przeznaczone na sfinansowanie wielu cennych lokalnych inicjatyw, między innymi w formie „małych projektów”. Te małe projekty są właśnie największą szansą dla rozwoju środowisk wiejskich, ponieważ dają możliwość uzyskania dofinansowania organizacjom nieposiadającym osobowości prawnej, np. Kołom Gospodyń Wiejskich, stowarzyszeniom, a także osobom fizycznym, które wspólnie pragną coś ciekawego zrobić w swoim środowisku. Wysokość dofinansowania, jakie można uzyskać, to 25 tys. zł, a wnioski o ich przyznanie będzie można składać na miejscu, w biurze Lokalnej Grupy Działania, które powstanie po to, aby pomagać mieszkańcom w pozyskaniu środków. Wachlarz pomocy w ramach małych projektów jest bardzo szeroki i obejmuje między innymi: organizację szkoleń dla mieszkańców, imprez kulturalnych, sportowych, promocję lokalnej twórczości ludowej, kultywowanie miejscowych zwyczajów, rzemiosła. Dofinansowanie może także dotyczyć rozwoju turystyki i agroturystyki: budowy małej infrastruktury turystycznej, tworzenia tras rowerowych, wydawania folderów, a także zachowania lokalnego dziedzictwa poprzez remonty obiektów kulturowych i historycznych ważnych dla danej miejscowości, remont świetlic wiejskich oraz promocję lokalnych produktów.

Powstałej Lokalnej Grupy Działania nie należy postrzegać jako związku pięciu gmin, lecz jak jeden spójny obszar, który zamieszkuje ludzie, mający pomysły i energię do działania na rzecz swojej społeczności. Jak pokazuje historia programu, który w Europie funkcjonuje od 1991 r., dzięki LEADER-owi można zrobić wiele dobrego na obszarach wiejskich. Trzeba jedynie zrobić to wspólnie, przy zaangażowaniu całej społeczności, wszystkich organizacji i instytucji.

Zachęcamy do włączenia się w prace Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty”. Wszelkich dodatkowych informacji na temat programu LEADER udziela Janina Gołąbek - prezes Stowarzyszenia oraz Małgorzata Urban - pracownik Biura Funduszy Pomocowych, Urząd Gminy Miejsce Piastowe tel. 013 43 530 19, e-mail: gci@miejscapiastowe.pl



Janina Gołąbek - prezes Stowarzyszenia, za nią zarząd. Od lewej: Bogusław Bargieł, Jan Drajewicz, Tadeusz Kasprzyk, Edward Jakiela



Podjęmowanie uchwał

Małgorzata Urban
Fot. Zbigniew Mazur

KONKURS

W związku z przypadającą w roku bieżącym 650. rocznicą powstania miejscowości Rogi oraz Miejsce Piastowe Redakcja „Piastuna” ogłasza **KONKURS** na napisanie legendy dotyczącej danej wsi, miejscowych nazw, guseł, przesądów, zabobonów.

Konkurs skierowany jest zarówno do osób starszych jak i młodzieży - uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Podpisane prace należy przesać do 30 lipca

2008 r. na adres Redakcji „Piastuna”: 38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dukielska 2b.

Objętość tekstu dowolna - w zależności od ujęcia tematu (może być również tekst odręczny).

Najciekawsze utwory zostaną opublikowane w jubileuszowej broszurze, a ich autorzy otrzymają nagrody.

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie.

Redakcja „Piastuna”

CIEŃ WIATRU

Celem poniższych zdań ma być zachęcenie Państwa do przeczytania książki, powieści hiszpańskiego autora Carlosa Ruiza Zafón „**Cień wiatru**”. Zdobyła ona dużą popularność. W samej Hiszpanii sprzedano ponad milion egzemplarzy, a losami jej bohaterów przejęli się czytelnicy w trzydziestu krajach na całym świecie. Bardzo często jest tak, że dobrze zrobiona reklama książki potrafi „nakręcić” jej popularność. Przerzucając kolejne strony, nabiera się przekonania, że to nie media zbudowały jej wartość, że ta wartość jest w niej.

Pierwszy raz zdarzyło mi się, że nim skończyłem czytać powieść, zacząłem wracać do niej powtórnie, czytając ją na głos dla najbliższych. To tak, jakbyśmy chcieli zatrzymać chwilę, zanim się skończy.

Wracając do książki.

Co w niej jest najcenniejszego? Nastrój: dotyk pierwszych, porannych promieni słońca na twarzy, ciężkie, wilgotne powietrze od morza czy ... smród wylotów z kanalizacji. To wszystko wymalowane słowami. Wymalowane tak, że można poczuć na twarzy ciepło rozpalonego słońca, będąc 2500 kilometrów od Barcelony. To wielkość pisarza. A najlepsze jest to, że autor tworzy obrazy, zdawałoby się mimochodem, bez najmniejszego wysiłku. W ten nastrój wpisuje przeżycia bohaterów.

Do rąk dziesięcioletniego chłopca trafia „Cień wiatru” Juliana Caraxa - książka zdawałoby się „opuszczona” w starej bibliotece. Daniel, syn właściciela antykwarium, po przeczytaniu powieści postanawia odnaleźć inne książki tego autora, dowiedzieć się czegoś więcej o nim. Jakże wielkie jest jego zdziwienie, gdy okazuje się, że stał się posiadaczem jedyne go egzemplarza powieści, a o autorze nie może znaleźć żadnych informacji. Spotkanie w nocy z przypadkowym przechodniem, który opowiada mu fakty z jego życia i oferuje odkupienie egzemplarza za bardzo wysoka cenę, potęguje jeszcze bardziej jego ciekawość i wyzwala w nim uczucie strachu.

Nie będę dalej straszczył powieści. Powiem tylko, że jest to historia wielkiej tragedii Juliana Caraxa i wpływie tej tragedii na życie dorosłego już Daniela.

Szczerze polecam!

Udało się w niej autorowi przemycić słowami ziarenka czystego

piękna. Taki powrót do czegoś pierwotnego. Może o tym myślał Mickiewicz pisząc: „Sięgaj, gdzie wzrok nie sięga”? A może to tylko dusza dotyka Boga?

rwm





UCZNIOWIE O SWOJEJ SZKOLE

Jesteśmy uczniami klasy III Publicznego Gimnazjum w Miejscu Piastowym. Jesteśmy bardzo zadowolone, że 3 lata temu właśnie tę szkołę wybrałyśmy. Mamy zapewniony darmowy dojazd do gimnazjum pod opieką osób dorosłych. W tym roku w szkole został zamontowany monitoring. Początkowo trochę było nam głupio, że oko kamery patrzy na nas. Teraz przyzwyczajaliśmy się i wcale nie zauważamy kamer, rozumiemy przecież, że tu chodzi o nasze bezpieczeństwo. Korzystamy z nowych komputerów w sali informatycznej, a nasza pani od informatyki mówi, że niedługo będziemy mieć jeszcze jedną nową pracownię. Nowe komputery są też w bibliotece, gdzie na miejscu możemy skorzystać z Internetu.

Lubimy chodzić na wychowanie fizyczne. Sala gimnastyczna jest duża, a nauczyciele bardzo urozmaicają nam lekcje. O godzinie 11:30 każdego dnia jemy pyszny obiadek w stołówce szkolnej, a po lekcjach możemy sobie pograć w bilard lub inne gry stolikowe w naszej „Poczekalni”. Czasami zdarza się, że coś nas boli, a wtedy w każdej chwili zaopiekuje się nami nasza pani higienistka. Na miejscu jest także pani stomatolog, u której nawet leczenie zęba nic nie boli. W naszej szkole rozwijamy także swoje zainteresowania. Jest wiele zajęć pozalekcyjnych, ale my uczestniczymy w kole edukacji regionalnej, gdzie razem z wieloma innymi koleżankami i kolegami opiekujemy się szkolnym Muzeum Historii Lokalnej. Tam dbamy o pamiątki związane z przeszłością naszej okolicy. Działamy też w kole dziennikarskim, gdzie tworzymy naszą gazetkę gimnazjalną „Ale numer”. Są jeszcze inne zajęcia i każdy może coś dla siebie znaleźć. Nauczyciele organizują także wiele wyjazdów poza teren szkoły: a to do teatru, a to na basen, łyżwy czy narty. Lubimy też wycieczki pod ogólną nazwą „Ekomajówki”.

Ich koszt jest nieduży, a można zobaczyć ciekawe zakątki naszej okolicy. W klasie pierwszej byliśmy na wycieczce Bieszczadach, a w klasie II nad Zalewem Solińskim.

W gimnazjum ciągle coś się dzieje i, chociaż teraz jest gorący czas sprawdzianów i egzaminów próbnych, z przyjemnością tu chodzimy. Polecamy. Jest ok.!

Kamila Uliaszuk, Iwona Kubal

Ogłoszenie!!!

Dyrekcja Publicznej Szkoły Podstawowej w Miejscu Piastowym ogłasza nabór dzieci do przedszkola i oddziału „0”

Nasze przedszkole to:

- ☞ wysoka jakość – niska cena
- ☞ życzliwa i fachowa kadra
- ☞ dobrze wyposażone sale zajęć.



Drodzy rodzice- zostawiając u nas dziecko możecie bez obaw:

- ☞ pracować zawodowo
- ☞ jechać na zakupy



Rodziców ubiegających się o umieszczenie dziecka w przedszkolu bądź w oddziale „0” prosimy o zgłoszenie się w przedszkolu w dniach od 5 marca do 20 kwietnia 2007r.

Ogłoszenie!!!

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym ogłasza zapisy dzieci do klasy I Szkoły Podstawowej

W celu zapisania dziecka do klasy I prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu Zespołu Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym do 20 kwietnia 2008r.

tel: 013 43 530 91, 013 43 534 51

Ogłoszenie!!!

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym ogłasza nabór dzieci do przedszkola i oddziału „0”.

Nasze przedszkole to:

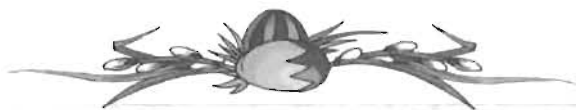
- ☞ wysoka jakość – niska cena
- ☞ życzliwa i fachowa kadra
- ☞ smaczne posiłki

Drodzy rodzice- zostawiając u nas dziecko możecie bez obaw:

- ☞ pracować zawodowo
- ☞ jechać na zakupy

Zapraszamy!!!

Rodziców ubiegających się o umieszczenie dziecka w naszym przedszkolu prosimy o zgłoszenie się do sekretariatu Zespołu Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym w dniach od 5 marca do 20 kwietnia 2008r. tel: 013 43 530 91, 013 43 534 51



Krośnińska Amatorska Liga Halowa II liga

Do końca rozgrywek pozostało trzy kolejki i już wiadomo, że mimo dobrego sezonu drużyna Wrocanki nie awansuje do pierwszej ligi. Po trzech porażkach z rzędu przyszedł czas na wygraną. Drużyna Wrocanki do meczu

z Valencią przystąpiła w okrojonym składzie, mimo to, po strzałach Kacpra Lenika, Przemysława Guzika, Łukasza Zawiszy oraz Krystiana Gębarowskiego, pokonała zaprzyjaźnionego rywala **4:1**.

Tabela:

Lp.	Nazwa drużyny	Mecze					Mecze bezpośrednie				
		Mecze	Pkt	Z-R-P	Bramki	Bilans	Mecze	Pkt	Z-R-P	Bramki	Bilans
1	Planeta Korczyna	11	30	10-0-1	49-21	28	-	-	-----	---	-
2	Kontap	12	29	9-2-1	39-17	22	-	-	-----	---	-
3	Pilot Team	12	28	9-1-2	56-22	34	-	-	-----	---	-
4	Radtur	12	25	8-1-3	41-20	21	-	-	-----	---	-
5	Raptors	12	24	8-0-4	37-29	8	-	-	-----	---	-
6	Wrocanka	12	22	7-1-4	53-32	21	0	0	0-0-0	0-0	0
7	Traugutta	12	22	7-1-4	25-26	-1	0	0	0-0-0	0-0	0
8	Piwosze Polanka	12	16	5-1-6	37-34	3	-	-	-----	---	-
9	Duet Krosno	12	15	5-0-7	37-33	4	-	-	-----	---	-
10	Greinplast	12	13	4-1-7	27-32	-5	-	-	-----	---	-
11	Pryma Krosno	11	12	4-0-7	24-37	-13	-	-	-----	---	-
12	Nightmare Jedlicze	12	11	3-2-7	32-53	-21	-	-	-----	---	-
13	Auto Color	12	10	4-1-7	38-56	-18	-	-	-----	---	-
14	Valencja	12	7	2-1-9	17-42	-25	-	-	-----	---	-
15	Hornets Krościenko Niżne	12	6	1-3-8	7-34	-27	-	-	-----	---	-
16	SIP Krosno	12	4	1-1-10	19-50	-31	-	-	-----	---	-

Tenis stołowy III liga

Grupa o awans

Tabela:

1.	Kolping II	15	30	150-35
2.	Sanok	15	25	137-84
3.	Politechnika II	15	21	132-95
4.	Dubiecko	15	15	116-120
5.	Mielec II	15	13	103-114
6.	Gryfek	15	12	96-120

Do II ligi awansował **PKS Kolping II Jarosław**.

Grupa o utrzymanie

UKS TKKF Dukła - LUKS Widacz 1-10
LUKS Burza Rogi - LKS Turze Pole 10-8

Tabela:

7.	Burza	14	14	108-111
8.	Widacz	13	12	97-93
9.	Sokół	13	12	101-99
10.	Turze Pole	14	11	105-118
11.	Dukła	15	5	80-135
12.	Kąkolówka	11	0	9-110

IV liga

Grupa o awans

Tabela:

1.	Strzelec II	13	26	130-38
2.	Strażak	14	21	122-85
3.	Olszanica	14	17	120-105
4.	Iskra	13	15	100-80
5.	KSTS III	13	14	96-93
6.	Strzelec III	15	13	104-98

Grupa o utrzymanie

**GLKS Beskid Nowy Żmigród - LUKS Burza II Rogi -
mecz przełożony**

Tabela:

7.	Podkarpacie	14	13	100-105
8.	Dukła II	14	12	89-110
9.	Górki	14	11	85-118
10.	Burza II	13	10	86-105
11.	Turze Pole II	14	9	88-123
12.	Beskid	13	1	69-129



V liga

Grupa o awans

LUKS Strażak Niżna Łąka - LKS Jasiołka Szebnie
8-10

Tabela:

1.	Wisłok	15	30	150-33
2.	Jasiołka	15	20	126-111
3.	Iskra II	15	19	119-94
4.	Bartek	15	18	115-99
5.	Strażak	15	17	115-112
6.	Grom	15	12	107-117

Do IV ligi awansował Wisłok Krościenko Wyzne i Jasiołka Szebnie.

Grupa o utrzymanie

Tabela:

7.	Iskra III	14	15	114-115
8.	Olimp	14	14	106-106
9.	Podkarpacie II	14	7	79-117
10.	Błękitni	14	6	76-124
11.	Gwoździk	14	2	59-138

Do VI ligi spadł Gwoździk Gwoźnica Dolna.

Liga amatorska

Tornado Wrocanka - Betex Leśniówka 8 - 10
Strażak II Niżna Łąka - Bartek II Dębowiec 9 - 9
Mecz zaległy:
Strażak II Niżna Łąka - Victoria Kobylany 3 - 10

Tabela:

1.	Karpaty	11	19	101-53
2.	Górki	11	18	104-53
3.	Parnas	11	17	102-65
4.	Betex	11	17	102-71
5.	Strażak II Bratkówka	11	14	86-74
6.	Wisłok II	11	9	77-87
7.	Błękitni II	11	9	75-88
8.	Bartek II	11	7	62-99
9.	Olimp II	11	6	65-100
10.	Victoria	11	6	68-95
11.	Strażak II Niżna Łąka	11	6	73-102
12.	Tornado Wrocanka	11	4	73-102

Mistrzem ligi amatorskiej zostały Karpaty Klimkówka.

Leszek Zajdel

PODKARPACKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W BOGUCHWALE

Z dniem 15 marca 2008 r. rozpoczyna akcję
wypełniania wniosków o przyznanie

PŁATNOŚCI OBSZAROWYCH

1. Wnioski będą wypełniane przez pracownika PODR w Boguchwale na podstawie danych przekazanych przez Klienta.
2. Klient ponosi pełną odpowiedzialność za treść przekazanych danych do wniosku.
3. Specjalista PODR w Boguchwale nie ponosi odpowiedzialności za świadczoną usługę po dokonaniu przez Klienta samodzielnych zmian we wniosku.
4. Klient pokrywa koszty związane z wykonaniem usługi w przypadku odstąpienia od niej.

ZA WYPEŁNIANIE WNIOSKU BĘDZIE POBIERANA OPŁATA ZGODNIE Z CENNIKIEM PODR BOGUCHWAŁA

PODSTAWA PRAWNA :

Cennik usług świadczonych przez Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale pozytywnie zaopiniowany przez Radą Społeczną Doradztwa Rolniczego i zatwierdzony przez Wojewodę Podkarpackiego. (art.13, ust.1 Ustawy z dnia 22.10.2004 r. o jednostkach doradztwa rolniczego DZ. U. z 2004, nr 251, poz. 2507 ze zm.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka gry na instrumentach, tel.: 013 436 43 15

Sprzedam:

- wyciąg budowlany, stalowa lina, maszt ok. 8 metrów, tel.: 609 307 880
- aparat fotograficzny RICOH, analogowa lustrzanka, 2 obiektywy (28-70 i 80-300mm), tel.: 013 420 12 07
- Opel Kadet kombi, 1991r, poj. 1,6, gaz, tel. 609 307 880

Praca:

- zatrudnię fryzjera lub fryzjerkę, tel.: 603 252 452

Ogłoszenia do 10 słów publikujemy bezpłatnie.
Zamówienia ogłoszeń przyjmujemy osobiście
w Redakcji gazety (GOK ul. Dukielska 2b w Miejscu
Piastowym) od poniedziałku do piątku, w godz.
8:00 - 15:00, do 15 dnia każdego miesiąca.

SZATAŃSKIE WERSETY

Zawsze zdumiewało mnie, iż wciąż jeszcze zdarzają się tak tajemniczo pokrętne sposoby edukowania młodego pokolenia. Niemniej zdumiewał mnie fakt, że trafiają się pedagodzy, którzy - choćby z racji właśnie wykonywanej profesji - winni wyzbyć się stereotypowego myślenia, uprzedzeń i pokusy występowania z pozycji wszechwiedzącego belfra, dla którego obiegowe opinie stanowią dogmaty i fundamenty przekazywanej młodzieży „prawdy obiektywnej”. Dotarłem swego czasu do periodyku „Wychowawca - Miesięcznik Nauczycieli i Wychowawców Katolickich”. I tezami zawartymi w jednym spośród znajdujących się tam tekstów chciałbym się teraz z Szanownymi Czytelnikami podzielić. Nie odmawiając sobie przy tym pewnego komentarza...



W wspomnianym numerze „Wychowawcy” znalazł się między innymi materiał zatytułowany „Strzeżmy się heavy metalu”, autorstwa nauczyciela jednego ze specjalnych Ośrodków Szkolno-Wychowawczych w Bydgoszczy. Z tekstu owego wynika, że autor heavy metalu raczej nie lubi, z czym akurat jestem w stanie się pogodzić. Wynika z niego również, że heavy metalu nie rozumie i z tą świadomością również potrafiłbym może jakoś żyć. Odniosłem ponadto nieodparte wrażenie, że heavy metalu autor tekstu nie toleruje - i na upartego nad tym także mógłbym przejść do porządku dziennego. Niepokój mój budzi co innego. Autor bowiem właśnie w muzyce metalowej zdaje się upatrywać źródeł wszelkiego zła goszczącego w umysłach młodych ludzi oraz odnajduje w niej zagrożenie dla psychiki młodzieży, twierdząc zarazem, że heavy metal w znaczącej mierze znajduje się na usługach satanizmu... A wszystko to na podstawie „faktów” i efektów „badań” różnych „specjalistów”. Całość zaś stanowi efektowną mieszankę demagogii, przeinaczonych faktów, półprawd i obiegowych opinii, mocno do tego trącających średniowieczem...

Autor zaczyna od mocnego wejścia, za jakąś nieznaną mi bliżej „Encyklopedią muzyki rockowej” definiując heavy metal jako „tzw. muzykę męską, bliską nazizmowi, która propaguje siłę fizyczną, przemoc i zabijanie”... Prawdziwie po męsku powiedziane... Nie wiem, na jakich źródłach opierał się autor, a szkoda, bo encyklopedię ową chętnie sam bym poczytał w celach poznawczych... Tego rodzaju „definicje” prowadzą w konsekwencji do bardzo niebezpiecznych uogólnień. I tak można by w ten sposób dojść do wniosku, że punk rock to ulubiona muzyka wachaczy kleju, a w reggae lubują się z kolei miłośnicy marihuany. Cóż, jeśli tylko wyłączymy zdrowy rozsądek, każdy gatunek muzyki można określić jako coś tam propagujący. W tym kontekście pocziwają „Płonącą stodołę” Czesława Niemena można by odebrać jako nawoływanie do aktów piromaństwa... W innym miejscu autor pisze, że „... związki tej muzyki z satanizmem zostały udokumentowane na świecie, jak również w naszym kraju. Wszystkie satanistyczne ekscesy poprze-

zione były słuchaniem utworów heavy metalowych, tzw. speed metal i trash metal są najbardziej satanistycznymi odmianami metalu...”. Ależ naturalnie. A disco polo to apoteoza seksizmu i stosunków pozamażeńskich - vide: „Majteczki w kropeczki”... To może zaczniemy od końca. Najmocniej zaangażowanym w ideę satanizmu jest black metal, o którym autor w ogóle nie był łaskaw wspomnieć - trash i speed metal nie mają z nim wiele, czy zgoła nic wspólnego. W muzyce black metalowej istotnie często pojawia się Rogaty, w różnych zresztą kontekstach. Black metal jest odbiciem pewnego światopoglądu jego twórców, naturalną konsekwencją ich przekonań, wiary, czy jakkolwiek inaczej to nazwiemy. I naiwnością byłoby sądzić, że satanizm nie istnieje, a jego wyznawcy nie realizują

się poprzez taką, czy inną formę sztuki, podobnie jak naiwnością byłby pogląd, iż sztuka ta, w tym przypadku muzyka, nie trafia do słuchaczy o podobnym, choć nie tylko, sposobie postrzegania świata. Z tym, że mówimy tu o aspektach duchowych - chcemy tego, czy nie - wiary. Dewastowanie cmentarzy, rytualne mordy czy odrażające praktyki pseudo-religijne są dziełem ludzi zdegenerowanych, osobników o nieuleczalnie skrzywionej psychice i zwykłych bandytów, być może określających siebie jako satanistów, ale z satanizmem mającymi tyle wspólnego, co niedzielny katolik z członkiem zgromadzenia kartuzów. I poważnie powątpiewałbym, czy to akurat słuchanie metalu czyni z tych ludzi zdziczałe bestie. Związki heavy metalu jako gatunku z satanizmem nigdy nie zostały - wbrew temu co pisze autor - definitywnie potwierdzone, ani na świecie, ani w naszym kraju. I pewnie potwierdzone nigdy nie zostaną. A to z tej prostej przyczyny, iż trudno szufladkować kogoś po rodzaju muzyki, której z upodobaniem słucha, tak samo jak po książkach, które czyta. A fakty, które autor przytacza, wcale nie zdają się zmieniać tego stanu rzeczy - pisze on, że w grudniu 1985 r. pewien młody człowiek zastrzelił się, a drugi ciężko zranił na skutek słuchania muzyki zespołu Judas Priest, zachęcającej jakoby do samobójstwa. Nie wspomniał jednak, że sprawa znalazła swój finał w sądzie i tam zarzuty względem muzyków oddalono jako bezpodstawne i nie znajdujące potwierdzenia w faktach. Tego rodzaju spraw było zresztą wiele i nigdy żaden muzyk rockowy nie został uznany winnym zachęcania do popełnienia morderstwa bądź samobójstwa. W cytowanym tekście pada również stwierdzenie, że „...muzyka heavy metal ma niszczący wpływ na młodzież. Przykładem może być utwór zespołu Slayer pt. „Anioł śmierci”, ukazujący doktora Mengele, który przeprowadzał medyczne eksperymenty na Żydach w hitlerowskich obozach zagłady”. Jedno się tylko w tym cytacie zgadza. Istotnie - grupa Slayer przedstawiła w kompozycji „Angel Of Death” Josepha Mengele. Tyle, że autor nie zadał sobie trudu sprawdzenia, w JAKI sposób to zrobiła. Ukazała go bowiem takiego, jakim w istocie był - jako bestię w ludzkiej postaci, wynaturzonego i wyzutego z wszelkich ludzkich uczuć

potwora, odarte z ludzkich odruchów monstrum. To nie był pean pochwalny na jego cześć. Była to zimna relacja o szaleństwie jednego człowieka, który przysporzył niewyobrażalnych cierpień tysiącom. Samozaparcie w tropieniu Złego okazało się większe niż rzetelne sprawdzenie faktów w tym tropieniu przydatnych...

W odniesieniu do muzyki metalowej autor pisze także o Brianie Jonesie z The Rolling Stones i Dennisie Wilsonie z The

Beach Boys, którzy w młodym wieku mieli umrzeć z powodu nadużycia narkotyków. Pomijając już fakt, że The Rolling Stones i The Beach Boys z metalem mieli tyle wspólnego, co kamień węgielny z węglem kamiennym, to przywoływanie tragedii tych muzyków jest sporym nadużyciem. Brian Jones utonął we własnym basenie, a późniejsze śledztwo wykłuczyło samobójstwo, jak i udział w tym, najwyraźniej tragicznym wypadku, narkotyków. Dennis Wilson z kolei utonął podczas kąpieli w Oceanie Spokojnym i także, i tym razem, raporty sądowe nie podają żadnych informacji o znalezieniu śladów narkotyków w jego organizmie. W innym miejscu autor pisze: „W albumie „Killers” grupy Queen odwrócony tytuł piosenki „Jeszcze jeden wyciągnął nogi” przedstawia się inaczej - mianowicie „Zacznijcie palić marihuanę...”.

No to może po kolei. Grupa Queen nigdy nie nagrała albumu zatytułowanego „Killers”, chyba że za taki przyjmiemy tytuł albumu koncertowego z 1979 r. „Live Killers”, tyle że ... nie ma tam utworu o wspomnianym tytule. Na upartego można by tłumaczenie tego tytułu przypasać do „Another One Bites The Dust” z o rok późniejszej płyty „The Game”, gdyby nie drobiazg. Zadałem sobie nawet trud i „odwróciłem” ów tytuł. Brzmiał on po tym jak coś pośredniego pomiędzy suahili a pieśniami miłosnymi krów morskich. Tak zwanemu „maskowaniu od tyłu” autor tekstu poświęcił zresztą znaczną część swojego artykułu. Pokróćce - w technice tzw. backmaskingu chodzi o to, że niewinne z pozoru słowa niektórych utworów, odtworzone od tyłu ujawniają skrywane w nich tajemnicze „przesłania”, które rejestruje podświadomość. W „Stairway To Heaven” Led Zeppelin autor dopatrywał się złowieszczych słów „trzeba abyś żył dla szatana”, a w kompozycji zespołu Black Oak Arkansas sformułowania „szatan on jest bogiem”... Rewelacje o „maskowaniu od tyłu” ogłosili światu już pod koniec lat 60. amerykańscy baptyści i są one od tej pory źródłem nieustannej wesołości - tak w środowisku muzyków rockowych, jak i miłośników tejże muzyki i muzycznych krytyków. Dowolny utwór odtworzony od tyłu w dowolnym miejscu staje się zlepkiem niezrozumiałych dźwięków i odgłosów, bądź też - ale to już tylko kwestia interpretacji i chęci odnalezienia w nich tego, czego się szuka - tajemniczym „językiem” mogącym nieść mroczne „przesłania”. Odrobina dobrej woli, wyobraźni, poczucie misji do spełnienia i bez problemu można sobie z owego bełkotu wyodrębnić najbardziej przerażające wyznania, manifesty albo deklarację „To mówiłem ja, Jarząbek, trener trzeciej kategorii” - możliwości interpretacji są praktycznie nieograniczone. Autor owych „naukowych argumentów” nie tyle w podświadomość winien wnikać, co w świadomość. Swoją...



Od trzydziestu z górą lat niżej podpisany słucha muzyki rockowej, ba - czyni to nawet z dużym upodobaniem. W kontekście materiału „Strzeżmy się heavy metalu” winieniem być kompletnie zdegenerowanym osobnikiem, obwieszonym pentagramami i mieszkającym w cmentarnej kaplicy. Po, przyznając - dość pobieżnej analizie swojego życia stwierdzam jednak autorytatywnie, iż ani mnie, ani żadnemu z moich również zainfekowanych rockiem znajomych nie zdarzyło się jakoś rozpruć brzucha czarnemu kotu ani zhańbić na stole ofiarnym dziewczęcę... Twierdzenie, że miłośnicy ostrej rockowej muzyki to potencjalna zgraja gotowych na wszystko satanistów i przyszłych morderców bądź samobójców traktowałbym jako, delikatnie mówiąc, pewną nadinterpretację... Ale to najmniejszy problem. O wiele większą przykreść sprawia mi świadomość, że tego rodzaju opinie wygłaszane przez zupełnie niekompetentne osoby publikowane są na łamach poważnego periodyku, mającego - jak się domyślam - stanowić pomoc w pracy dydaktycznej. I zapewne znajdą nawet pewien poklask. Cóż bowiem bardziej spektakularnego niż zaprzęgnięcie do walki z czymś tak

niezrozumiałym dla konserwatywnej części społeczeństwa jak fenomen muzyki rockowej, samego diabła...

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych podczas Kongresu Eucharystycznego w Bolonii przed papieżem Janem Pawłem II wystąpił Bob Dylan - rockman już legendarny, artysta który, wywarł ogromny wpływ na kilka pokoleń słuchaczy i samych muzyków. Dla niektórych świat być może stanął w tym momencie na głowie. Bo oto w obecności Ojca Świętego śpiewa ten sam Dylan, którego prawdziwe nazwisko brzmi Zimmerman, który przed przejściem na katolicyzm żarliwie modlił się pod Ścianą Płaczu i który niegdyś w kompozycji „Gotta Serve Somebody” śpiewał: „Musisz komuś służyć. Może to być Bóg, może to być Szatan. Ale służyć komuś musisz...”. Tym razem Bob Dylan zaśpiewał przed papieżem „Blowin' In The Wind”, a komunikat biura prasowego Watykanu stwierdził, że „Czasy się zmieniają...”, co jest nawiązaniem do kolejnego tytułu pieśni tego legendarnego barda. A jeszcze przed koncertem Dylana konferencja episkopatu włoskiego publicznie przyznała, że kościół katolicki długo zwlekał z uznaniem muzyki rockowej i zarzuceniem traktowania jej jako muzyki szatana. Cóż, w sumie i tak niezły rezultat. Galileusz musiał czekać na rehabilitację blisko czterysta lat...

W 1981 roku kanadyjskie trio Rush opublikowało na swoim albumie „Moving Pictures” kompozycję o bardzo adekwatnym do tego tematu tytule - „Witch Hunt” (Polowanie na czarownicę). Końcowe wersy tego utworu ośmielię się zacytować autorowi wspomnianego tekstu oraz wszystkim jego podobnym tropicielom Złego. „Szybcy w osadach, skorzy do gniewu, ale jakże powolni, gdy przychodzi zrozumieć. I tak kroczą sobie ręka w rękę - ignorancja, uprzedzenia i lęk...”.

TOMEK SYREK

KOLEJNE ŚRODKI DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH NASZEJ GMINY

Biuro Funduszy Pomocowych Urzędu Gminy Miejsce Piastowe, przy współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie naszej Gminy, podejmuje działania wspierające lokalną społeczność. Główny nacisk kładziony jest przede wszystkim na pozyskiwanie środków finansowych na realizację programów zmierzających do podniesienia walorów życia na wsi. W ostatnim czasie tworzone wnioski docenione zostały przez takie instytucje jak: **Fundusz dla Organizacji Pozarządowych** oraz **Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie**, które przyznały dofinansowanie na realizację projektów: „Liderzy Demokracji Lokalnej” oraz „Wieś z przyszłością, przyszłość na wsi - program podnoszenia kwalifikacji mieszkańców wsi”.

Fundusz Organizacji Pozarządowych przyznaje wsparcie finansowe, pochodzące ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz budżetu państwa, o które ubiegać się mogą „młode” organizacje działające krócej niż rok. W konkursie ogłoszonym przez w/w Fundusz startowały dwie organizacje z naszej Gminy. Zwyciężył projekt: „Liderzy Demokracji Lokalnej” Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka, które otrzymało dofinansowanie w wysokości 35 825 zł. Głównym elementem projektu będzie organizacja warsztatów dla młodzieży - przyszłych wolontariuszy stowarzyszenia. W ramach szkoleń uczestnicy zapoznają się z obowiązkami i korzyściami wynikającymi z podjęcia pracy na rzecz społeczności lokalnej. W ramach realizowanego projektu zostaną podniesione również kwalifikacje osób pracujących w Stowarzyszeniu Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka. Planuje się szkolenia z: księgowości stowarzyszeń, zarządzania organizacją, pozyskiwania

środków unijnych oraz pracy z młodzieżą w środowisku lokalnym. Planuje się także przeprowadzenie remontu siedziby stowarzyszenia oraz wyposażenia go w profesjonalny sprzęt komputerowy i multimedialny. Otrzymane dotacje pozwolą także Stowarzyszeniu na pokrycie bieżących kosztów działalności, tzn.: kosztów materiałów biurowych, telefonu itp. przez okres 12 miesięcy. Celem tego konkursu jest wzmocnienie instytucjonalne nowo powstałych stowarzyszeń, więc otrzymana dotacja zapewne przyczyni się do prężnego rozwoju Stowarzyszenia z Głowienki.

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie 6 lutego 2008 r. ogłosił wyniki konkursów pilotażowych w ramach „Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach. Działanie 9.5. Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich”. Wśród 19 projektów wyłonionych do dofinansowania znalazł się projekt złożony przez Gminę Miejsce Piastowe pod tytułem: „**Wieś z przyszłością, przyszłość na wsi**” - program podnoszenia kwalifikacji mieszkańców wsi, o wartości 33 562 zł. Projekt obejmuje organizację szkoleń językowych i komputerowych dla mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe w wieku powyżej 40 lat. W ramach projektu w czterech miejscowościach naszej Gminy zorganizowane zostaną bezpłatne kursy języka angielskiego oraz obsługi komputera. Projekt rozpocznie się w czerwcu br. i potrwa 11 miesięcy. Realizowany będzie we współpracy z lokalnymi organizacjami pozarządowymi: Towarzystwem Przyjaciół Targowisk, Stowarzyszeniem Miłośników Wsi Rogi, Stowarzyszeniem Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka oraz Stowarzyszeniem „Nasza Wrocanka”.

Małgorzata Urban

Z Działalności Rady Gminy

XV zwyczajna sesja Rady Gminy

25 stycznia odbyła się XV sesja Rady Gminy, w której uczestniczyło 14 radnych. Radni, pod przewodnictwem Wiktora Skwary, podjęli 15 uchwał oraz przyjęli sprawozdania z działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i stałych komisji Rady Gminy Miejsce Piastowe za 2007 rok.

Trzynastoma głosami za, przy jednym głosie wstrzymującym się, został uchwalony budżet gminy (Nr XV/130/08) na 2008 rok. Więcej informacji na temat budżetu znajdują Państwo w poprzednim numerze „Piastuna” lub na stronie gminnego BIP-u.

Jednomyślnie uchwalone zostały plany pracy stałych komisji Rady Gminy Miejsce Piastowe na 2008 rok, natomiast Program Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych został uchwalony trzynastoma głosami za, przy jednym głosie wstrzymującym się.

Jednomyślnie została przyjęta uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z jednostkami samorządów terytorialnych, dotyczącego wspólnego przystąpienia do przetargu organizowanego przez Urząd Komunikacji Elektronicznej na rezerwację

częstotliwości zakresu 3600-3800 MHz na obszarze przetargowym 09.3 (Nr XV/140/08). Gmina Miejsce Piastowe - wspólnie z gminami powiatu krośnieńskiego, brzozowskiego i przemyskiego - przystąpi do przetargu na rezerwację częstotliwości szerokopasmowego dostępu do Internetu drogą radiową. W dalszej kolejności (po zarezerwowaniu częstotliwości) gmina będzie partycypować w budowie infrastruktury umożliwiającej mieszkańcom swobodny dostęp do Internetu.

Również jednomyślnie zostały przyjęte uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Miejsce Piastowe a Województwem Podkarpackim, dotyczącego wspólnego przygotowania i realizacji Projektu Systemu Elektronicznej Komunikacji dla Administracji Publicznej (SEKAP) w Województwie Podkarpackim oraz przystąpienia do utworzenia stowarzyszenia pn. Lokalna Grupa Działania „Kraina Nafty”. Gmina Miejsce Piastowe wyraziła wolę przystąpienia do stowarzyszenia pod nazwą „Kraina Nafty”, które obszarem swego działania obejmie pięć gmin: Iwonicz, Duklę, Miejsce Piastowe, Chorkówkę oraz Jedlicze. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich znajdują się środki na finansowanie strategii



opracowanych przez lokalne grupy działania. 28 lutego w Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazownictwa w Bóbrce - odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia „Kraina Nafty”. Biuro Stowarzyszenia będzie mieścić się na terenie Gminy Miejsce Piastowe. Prezesem jednogłośnie została wybrana **Janina Gołąbek** - prezes Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi. W chwili obecnej trwa jego rejestracja. Po przebrnięciu przez procedury związane z rejestracją trzeba będzie opracować strategię rozwoju gmin, które weszły do Lokalnej Grupy Działania.

XVI zwyczajna sesja Rady Gminy

7 marca 2008 r. odbyła się XVI Sesja Rady Gminy, w której wzięło udział czternastu radnych. Radni podjęli 13 uchwał w sprawie:

- zmiany budżetu Gminy Miejsce Piastowe na 2008 rok,
- przyjęcia programu współpracy Gminy Miejsce Piastowe z organizacjami pozarządowymi oraz organizacjami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2008 rok,
- zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany Nr 1 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miejsce Piastowe,
- zmieniającą uchwałę w sprawie powołania oraz zwołania pierwszego posiedzenia Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Miejscu Piastowym,
- zasad wyłapywania i postępowania ze zwierzętami bezdomnymi na obszarze Gminy Miejsce Piastowe,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości gruntowej na własność Gminy Miejsce Piastowe i uchylecia Uchwały Nr XIII/119/07 z dnia 7 grudnia 2007 roku, wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność komunalną gminy,
- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność komunalną gminy,
- wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych niezabudowanych,
- wyrażenia zgody na sprzedaż oraz obciążenie służebnością drogową nieruchomości stanowiącej własność gminy, niewyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych niezabudowanych,
- w sprawie niewyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych niezabudowanych,
- nabycia na własność Gminy Miejsce Piastowe nieruchomości gruntowej z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
- rozpatrzenia skargi dotyczącej działalności Wójta Gminy Miejsce Piastowe (została przyjęta w głosowaniu jawnym),
- przekazania do rozpatrzenia Wojewodzie Podkarpackiemu skargi Barbary Brzęczek i Józefa Brzęczek na działalność Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Zapewne dlatego, że na posiedzeniach poszczególnych komisji dobrze przygotowano uchwały pod względem merytorycznym, obrady sesji przebiegały bardzo sprawnie. Większość uchwał została podjęta jednomyślnie, a pozostałe przy jednym głosie wstrzymującym się.

W obradach sesji wzięli udział zaproszeni goście.

- **Zdzisław Syzdek** - przedstawiciel MPGK w Krośnie - przybliżył zebranym zagadnienia związane z taryfami za wodę i ścieki oraz ze zbiórką odpadów. Poinformował, że zaproponowana przez MPGK taryfa dla Gminy Miejsce Piastowe generalnie zakłada pozostawienie cen wody na dotychczasowym poziomie i podwyżkę opłat za ścieki na poziomie 5,7% opłaty za 1m³ dla gospodarstw domowych. Główną przyczyną podwyżek to wzrost cen energii elektrycznej, opłat środowiskowych, kosztów wynagrodzeń oraz kosztów materiałów chemicznych do uzdatniania wody.

W trakcie dyskusji poruszony został problem segregacji śmieci. Przedstawiciel MPGK wyjaśnił, że w Gminie Korczyna prowadzona jest segregacja w systemie workowym. Cena jest niższa dla tych osób, które przystąpiły do segregacji śmieci. Natomiast w Gminie Miejsce Piastowe segregacja jest prowadzona w systemie pojemnikowym. MPGK stoi na stanowisku, że ze względów ekonomicznych system zbiórki odpadów segregowanych w workach od mieszkańców jest zdecydowanie droższy od systemu zwózki odpadów z dużych pojemników. Dlatego preferuje rozbudowę zbiórki selektywnej odpadów, zwłaszcza o wielkie pojemniki, głównie na szkło.

W dalszej części dyskusji Wójt poinformował, że w wyniku przeprowadzonej akcji sprawdzania umów na wywóz śmieci wielu mieszkańców podpisało umowy. W tym miesiącu zostaną wydane decyzje administracyjne dla tych mieszkańców, którzy - mimo wezwań - nadal nie mają zawartych umów. Tylko szczelny system spowoduje, że ceny za wywóz śmieci będziemy mogli obniżyć. Natomiast problemem segregacji śmieci zajmiemy się w najbliższym czasie. Należy się jednak liczyć z pewnym oporem społecznym, ponieważ na terenie gminy jest kilkuset mieszkańców, którzy twierdzą, że nie posiadają śmieci, więc trudno będzie ich przekonać do segregacji.

- **Anna Rymarowicz** - pracownik ODR w Krośnie - przybliżyła radnym i sołtysom problematykę dopłat bezpośrednich dla rolników. Wzorem lat ubiegłych w poszczególnych miejscowościach na terenie gminy zostaną zorganizowane dyżury, podczas których pracownicy ODR-u będą rolnikom wypełniać wnioski. W marcu - tylko w biurze w Miejscu Piastowym, natomiast w kwietniu i maju - w pozostałych miejscowościach. Terminy dyżurów, przyjmowania wniosków oraz miejsce lokalizacji zostaną uzgodnione z sołtysami z poszczególnych miejscowości.

- **Janina Gołąbek** - prezes Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty” - udzieliła informacji dotyczących Lokalnej Grupy Działania. W celu zarejestrowania stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania pod nazwą „Kraina Nafty” złożyła dokumenty do Krajowego Rejestru Sądowego w Rzeszowie. Zwróciła się do osób zebranych na sali o pomoc w opracowaniu lokalnej strategii rozwoju. Tylko dobrze opracowana strategia ma szansę na uzyskanie akceptacji komisji konkursowej i pozyskanie pieniędzy unijnych na jej realizację, a tym samym na rozwój gmin, wchodzących w skład lokalnej grupy działania.

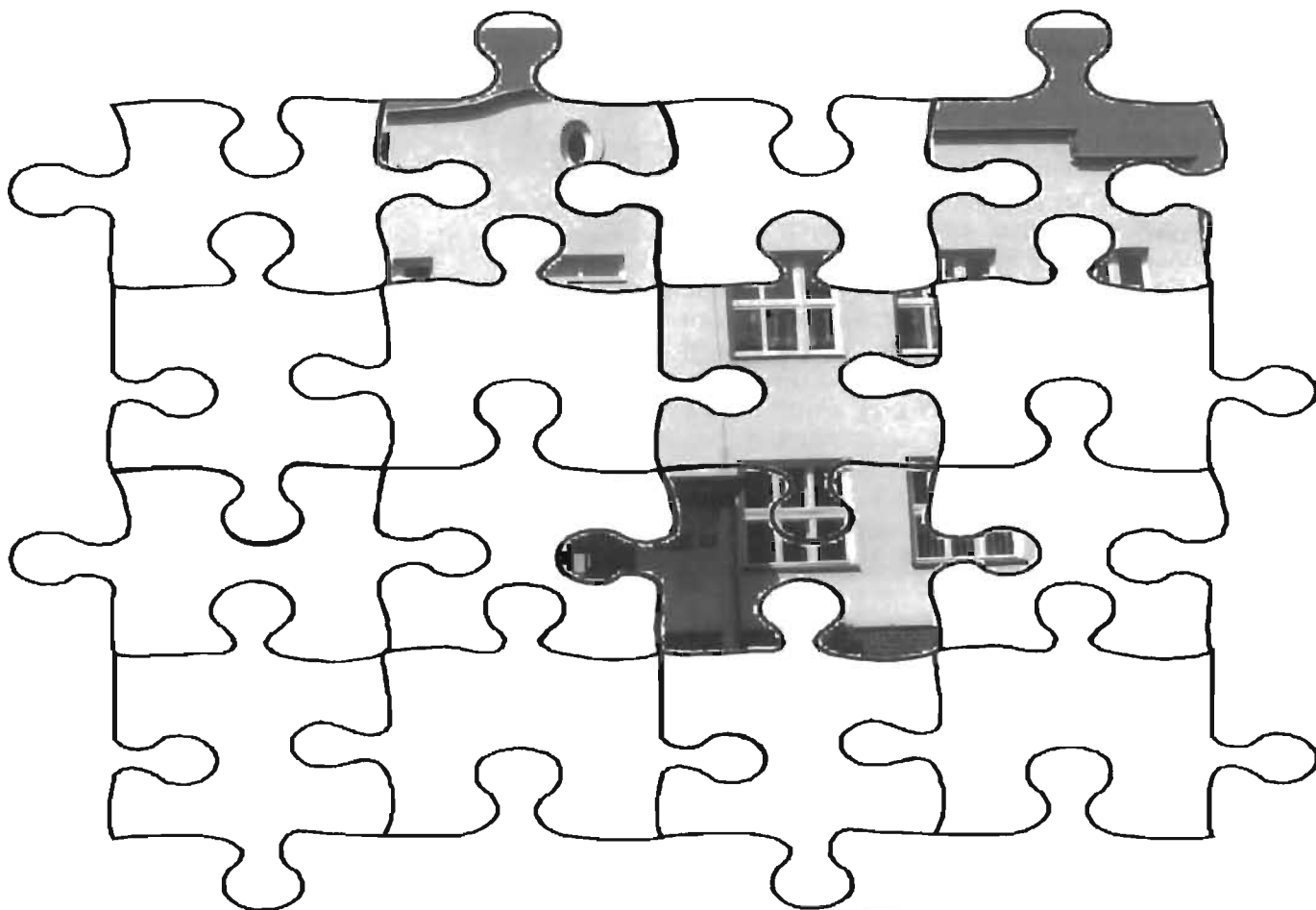
Zastępca wójta: Stanisława Gawlik

ROZWIĄZANIE ZAGADKI RYSUNKOWEJ

Poprawna odpowiedź z numeru 13 brzmi: budynek Szkoły Podstawowej w Widaczu.

Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi komisja wylosowała kratkę pana Mateusza Wnęka z Targowisk. Nagroda do odebrania w Redakcji.

W tym numerze przedstawiamy kolejny obiekt znajdujący się na terenie Gminy Miejsce Piastowe, oczywiście ukryty pod puzzlami. Jaki to obiekt? Na odpowiedzi, nadesłane na kartkach pocztowych, czekamy do 15 kwietnia 2008 r.



WIELKANOCNE BABY I OBFITTE STOŁY

„Lekkie jak puch albo aż ciężkie od rodzynek.
Zupełnie nagie albo w lukrowej sukience.
Przysadziste lub wyrosnięte, a każda krągła, miła
i słodka, inaczej niż w życiu.
Bez bab nie sposób żyć i nie da się przeżyć
Wielkanocy!”

Od kilku lat w naszej gminie istnieje tradycja przygotowywania stołów wielkanocnych. Pokaz stołów odbywa się w Niedzielę Palmową i jako impreza przechodnia organizowana jest w kolejnych miejscowościach gminy Miejsce Piastowe. W roku bieżącym gospodarzem III edycji były Łęczany.

W niedzielne popołudnie 16 marca przy wyjątkowo licznie zgromadzonych mieszkańców gminy imprezę rozpoczął dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Janusz Węgrzyn, witając wszystkich przybyłych gości, a przede wszystkim członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, dzięki którym pokaz stołów może się odbywać. Powiedział: Spotykamy się już po raz trzeci przy okazji stołów wielkanocnych, by wspólnie ze wszystkimi mieszkańcami gminy rozpocząć te najważniejsze w liturgii kościoła katolickiego święta - Wielkiej Nocy, by, przy obficie zastawionych wszelkimi jadłami stołach, życzyć sobie nawzajem wielu łask bożych i radości ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Następnie przewodnicząca KGW w Łęczanach Małgorzata Ziemiańska powitała wszystkie koleżanki z kół gospodyń oraz zaproszonych gości, przybyłych w tym dniu do sali domu ludowego. Swoją obecnością Wielkanocny Pokaz Stołów zaszczytili: wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik, przewodniczący Rady Gminy Wiktor Skwara, wójt Marek Klara, Grażyna Ostrowska z Wydziału Promocji, Kultury i Oświaty Starostwa Powiatowego w Krośnie oraz radni gminy Miejsce Piastowe. Obecna była także starosta Złatego - Maria Oantkaninova.

Pokaz stołów rozpoczął się od krótkiej części artystycznej nawiązującej do tradycji wielkanocnej, przygotowanej przez dzieci z klasy



Rogi

drugiej Szkoły Podstawowej w Łęczanach pod kierunkiem Agaty Paczosa. W dalszej części pokazu nastąpiło rozstrzygnięcie wielkanocnego konkursu plastycznego, zorganizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury. Nagrody i dyplomy zwycięzcom konkursu wręczyli dyrektor GOK oraz wójt gminy.

ostatnim i zarazem najważniejszym punktem spotkania była degustacja tradycyjnych potraw wielkanocnych przygotowanych przez wszystkie Kola Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Miejsce Piastowe. W roku bieżącym pokaz stołów wielkanocnych miał po raz pierwszy charakter międzynarodowy, a to za sprawą udziału w tym przedsięwzięciu pań z zaprzyjaźnionej z Łęczanami miejscowości Zlate na Słowacji. Przygotowane w tym roku rozliczne potrawy, wypieki, pachnące jałowcem wędliny i złociste szynki, mogły przyprawić o zawrót głowy wszystkich tych mieszkańców, którzy tego dnia przybyli do Domu Ludowego w Łęczanach. Można było nie tylko oglądać, ale również wszystkiego spróbować, a zainteresowanym panie bardzo chętnie uchylały rąbka tajemnicy swojej kuchni. Jak powiedział „Piastunowi” jeden z uczestników pokazu: *Takiej ilości wspianiałych potraw nigdy jeszcze nie widziałem, a na dodatek wszystkiego można skosztować - aż szkoda, że taka impreza jest tylko raz do roku.*

W tym miejscu należą się podziękowania dla pań z KGW, które już tydzień wcześniej czyniły przygotowania: marynowały mięsa, przy pomocy swoich mężów wędziły wędliny, piekły baby, kołaczki i ciasta, by w niedzielne popołudnie zachwycić swoim kunsztem kulinarnym ponad 800 osób, które zawitały do Łęczan. Szczególne słowa podziękowania należą się członkom Koła Gospodyń Wiejskich w Łęczanach - gospodarzowi pokazu. Dzięki zaangażowaniu organizatorów wszystko przebiegało sprawnie i miało charakter prawdziwie świątecznej Niedzieli Palmowej.

Korespondent
Fot. Zbigniew Mazur



Głowienka



Miejsce Piastowe



Łężany



Targowiska



Wrocanka



Nizna Łąka



Zalesie



Widacz



Dekoracja wielkanocna

Wystawa Wielkanocna w Głowience

Niedziela 9 marca. Od samego rana ruch w Domu Ludowym w Głowience. Jedni wchodzą, inni wychodzą. Co się wydarzy tym razem? Oczywiście - wiemy. To pytanie nie pozostanie retorycznym...

II Wystawa Wielkanocna została zorganizowana przez Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka, GOK-Filię w Głowience oraz Szkołę Podstawową. Prezentowała ona tradycyjny polski stół wielkanocny, jak również wystawę palm wielkanocnych, pisanek, stroików i wszelakiego „jadła wielkanocnego” połączonego z degustacją. Podczas wystawy swoje rękodzieła prezentowały panie: Halina Buczek, Janina Guzik, Dorota Lipka, Aleksandra Kolanko, Alina Zajdel oraz młodzież z filii GOK w Głowience. Imprezie towarzyszyła bogata loteria fantowa, z której dochód przeznaczony został na potrzeby Szkoły Podstawowej.

Loteria obfitowała w palmy, stroiki, pisanek, ciasta i kartki wielkanocne, które przygotowały dzieci ze Szkoły Podstawowej pod kierunkiem swoich nauczycieli. Każdy los był pełny, więc chętnych nie brakowało, o czym świadczy fakt, że loteria rozeszła się w mgnieniu oka. Wystawa była czynna w godzinach od 10:00 do 13:00. Mieszkańcy naszej miejscowości licznie w niej uczestniczyli. Furorę robiły wypieki z pięknymi



Dekoracja wielkanocna

motywami świątecznymi, sałatki wszelakiego rodzaju, paszety domowe i inne świąteczne dania, oczywiście każdy mógł spróbować tych smakołyków, ponieważ panie z KGW przygotowały degustację i dbały, aby niczego nie zabrakło. Hitem był barszczy biały, przepyszny, taki właśnie wielkanocny.

O godzinie 14:00 licznie zgromadzeni mieszkańcy Głowienki oraz zaproszeni goście mogli obejrzeć widowisko pasyjne pt. „Rozpięty na ramionach...” wykonane przez uczniów Szkoły Podstawowej pod kierunkiem Marioli Smektaly i Tadeusza Warchoła. Całość dopełnił występ Zespołu Śpiewaczego „Rogowice”, który zaprezentował stare pieśni pasyjne i ludowe.

Na widowni wśród gości zasiadali: wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, zastępca wójta Stanisława Gawlik, proboszcz parafii Głowienka o. Marian Godek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Głowience Lucyna Kandefer, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn oraz zastępca prezesa Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka - Teresa Sirko. Na zakończenie warto zaznaczyć, że wystawa ta została zorganizowana dzięki ofiarności wielu życzliwych ludzi - mieszkańców Głowienki - którzy zawsze chętnie i ochoczo włączają się w inicjatywy podejmowane przez Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka.

Tekst i foto: B&B



Tradycyjny stół wielkanocny



Widowisko pasyjne - uczniowie SP w Głowience